

Maria Łukowska

Uniwersytet Łódzki, Łódź

Na podbój Imperium i świata Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

Mieliśmy Angielkę w Rosji, Angielkę w Tybecie, Angielkę w Ameryce oraz Angielkę w niemal każdej dziurze i zakątku planety. Jeśli nasze piękne rodaczki rozwiną tę manię podróżowania, największą rewelacją, jaką wydawcy będą nam mogli dostarczyć, będzie Angielka w Anglii

Not at Home, „Punch”, 21.06.1856, s. 258

(przekład I. Stąpor)

Dlaczego przyjęło się uważać, iż Brytyjki częściej niż kobiety innych narodowości oddawały się pasji podróży? Już ówczesna prasa zauważyła tę tendencję, upatrując jej przyczyn w stylu angielskiego życia codziennego. „Quarterly Review” w roku 1845 (Eastlake 1845: 98–137) szukał również powodów w charakterze samych kobiet, czytanych, myślących, wstających wczesnym rankiem, znajdujących upodobanie w prostych formach życia, wykształconych z wyrafinowaniem najwyższych klas i praktycznością najniższych.

Niewątpliwie sprzyjały tym upodobaniom również czynniki historyczno-ekonomiczne oraz społeczne w rozwijającej się dynamicznie Wielkiej Brytanii doby rewolucji przemysłowej i budowy Imperium kolonialnego. Szczególnie ten ostatni czynnik sprzyjał podróżowaniu kobiet do najdalszych zakątków Imperium, w których administracja kolonialna stanowić

mogła pomoc i wsparcie w organizowanych wozażach. „Duch kolonializmu” brytyjskiego ogarnął zatem nie tylko mężczyzn poszukujących awansu zawodowego i społecznego w kolonialnej administracji, ale i kobiety, którym Marie Dronsard przypisywała manię podróżowania i duch awanturńczy ogarniający wszystkich mieszkańców Wysp Brytyjskich (Dronsart 1894: 129). Wiele kobiet udawało się w podróż, towarzysząc swoim małżonkom w ich obowiązkach dyplomatycznych i administracyjno-kolonialnych. Na ile były to podróże z przymusu, wynikające z obowiązku pełnienia roli żony i matki, nie wiadomo. Część podróżujących z tych powodów kobiet pozostawiła ślad swoich wozaży w postaci dzienników podróży, czy listów, w których przejawia się pasja globtroterska. Są one znakomitym świadectwem zmian mentalności kobiet i dokumentem życia społecznego i te walory przeważają nad literaturoznawczymi.

Istotnym czynnikiem podróży kobiet poza granice swojego kraju była sytuacja polityczna, szczególnie podczas okresu protektoratu Cromwella (1649–1658). Przykładem takiej emigrantki politycznej i podróżniczki z przymusu była Ann Lady Fanshawe (1625–1680). Jej dwaj kolejni mężowie byli rojalistami. Pierwszy z nich – Sir Richard Fanshawe był sekretarzem ds. wojskowych księcia Karola, późniejszego Karola II. Po egzekucji Karola I wyemigrowali do Cannes i Paryża, a następnie do Holandii, Irlandii, Hiszpanii i Flandrii, gdzie dołączyli do króla na emigracji. Po restauracji Stuartów Richard wyjechał do Portugalii w celu zaaranżowania ślubu króla z Cateriną Braganza, a następnie był ambasadorem w Portugalii i Hiszpanii. Lady Ann towarzyszyła mężowi zarówno na wygnaniu, jak i później w misjach dyplomatycznych. W roku 1676 napisała rękopis *Pamiętników* poświęconych swojemu mężowi, adresowany do syna Richarda, uzupełniony licznymi opisami swoich wrażeń i przygód z podróży, w których zawarła odniesienia do kolorów, zapachów, ubiorów ludzi i ich zwyczajów (Fanshawe 1979). Ann wraz z mężem podróżowali w luksusie, podejmowani przez elity europejskie wielu krajów, co nieco zmniejszyło trudy podróży, zwłaszcza, że Lady Ann urodziła czternaścioro dzieci, z których niewiele przeżyło. Jej zachwyty nad Portugalią i Hiszpanią, które to kraje były jej prawdziwą miłością, nie podzielały inne Brytyjki podróżujące do tych krajów. Uderzała ją gościnność ludzi, radość życia i – o zgrozo – kuchnia tych krajów pełna oliwy, pomidorów, papryki i czosnku, które to produkty były przez jej rodaczki uznawane za obrzyd-

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

liwe. Pamiętniki Lady Ann ukazały się drukiem dopiero w 1829 roku (Fanshawe 1979).

Kolejną z podróżniczek, która sama wykonywała zadania istotne dla Korony brytyjskiej, była Aphra Behn (1640–1689), dramatopisarka okresu Restauracji Stuartów, jedna z pierwszych profesjonalnych pisarek tzw. triumwiratu kobiecego, obok Delarivier Manley i Elizy Heywood. Niewiele wiadomo o jej życiu, gdyż była prawdopodobnie szpiegiem brytyjskiej Korony. Dwadzieścia siedem lat jej życia pozostaje tajemnicą. W latach 60. siedemnastego stulecia była wysłannikiem politycznym Stuartów w Niderlandach, gdzie – z powodu ubóstwa – przypuszczalnie zajęła się literaturą, napisała ponad szesnaście dramatów i wydała je jako Pani Behn. Zmarła w biedzie, a jej dramaty odkryto dopiero w XX wieku. Uczyniła to Virginia Woolf w swojej pracy *Osobny pokój*. Podróż Aphry Behn do Surinamu w towarzystwie Bartholomew Johnsona z jego żoną i dziećmi, zaowocowała spotkaniem z przywódcą niewolników z Afryki. Pod wpływem tego spotkania powstało jej najważniejsze dzieło literackie *Oroonoko (Or the Royal Slave. A True History By Mrs A. Behn, London 1688)*. Aphra Behn sympatyzowała nie tylko z rojalistami, ale również z katolikami oraz torysami. W czasie drugiej wojny angielsko-niderlandzkiej w 1665 roku stała się szpiegiem politycznym Karola II w Antwerpii, występującym pod pseudonimami Ann Behn, Mrs Bean, Agent 160 i Astrea. Behn uważana jest za jednego z najważniejszych dramaturgów XVII stulecia w Anglii, a jej utwory prozatorskie uznawane za jedne z kluczowych dla rozwoju siedemnastowiecznej powieści angielskiej. W swoich utworach poruszała odważne i nieobecne wówczas na łamach literatury tematy związane z seksualnością z kobiecego punktu widzenia i dzięki temu stała się prekursorką współczesnej literatury genderowej a także otworzyła odrębny rozdział kobiet pisarek podróżujących po świecie w poszukiwaniu inspiracji literackich (Todd 1997: 4).

Mary Worthley Montagu (1689–1762) to następna arystokratka angielska, która łączyła w sobie odkrywanie świata dzięki służbie dyplomatycznej swojego męża Edwarda Wortleya Montagu w Turcji (1725), z pasją literacką i podróżniczą. Była pisarką epistolarną, autorką skandalizujących listów zawierających opowieści o wizytach w haremach Konstantynopolu. Stanowiły one pierwsze prawdziwe relacje z wizyt w tych miejscach (Hodgson 2004: 57). W ciągu swojego pobytu napisała 52 listy do swoich przyjaciół opisujące kulturę Orientu i panującą w haremach zmysłowość. W ówczesnym czasie

opisy uwodzicielskich zachowań kobiet w haremie typu: „Jestem pewna, że najzimniejszy i najbardziej pruderyjny mężczyzna na ziemi nie mógłby patrzeć na to, nie myśląc o tym, czego nie mogę wyrazić słowami” (Montagu 1837: II, 10). Poruszane w listach tematy uznawane były w Wielkiej Brytanii za skandalizujące, czy to odnoszące się do zachowania kobiet tureckich, które postrzegano jako posiadające o wiele więcej swobody niż jakiegokolwiek kobiety na świecie, pozbawione trosk i oddające się wyłącznie przyjemnościom, czy to, opisujące jej własny gorset, który zaprezentowała kobietom w haremie, jako przedmiot uniemożliwiający jej wzięcie kąpieli (70). Napisała: „Zauważyłam, że uwierzyły, iż jestem zamknięta w tej maszynie i że nie jest w mojej mocy ją otworzyć, za co odpowiedzialnością obciążęły mojego męża” (70).

Lady Montagu korzystała z wszystkich oferowanych w Turcji atrakcji, jak np. palenie nargili. Zainteresowała się również ochroną zdrowia stosowaną w Imperium Osmańskim, a przede wszystkim szczepionkami przeciw ospie, na którą to chorobę sama w dzieciństwie zapadła. Propagowała w Anglii system szczepień przeciw ospie i sama zaszczepiła własne dzieci. Jej listy spotkały się z krytyką i oskarżeniem o fałszerstwo i przypisywanie ich autorstwa Horacemu Walpole’owi, który już wcześniej skalał się mistyfikacją literacką (*The Castle of Oranto* – 1765) (Hodgson 2004: 58). Niemniej jednak, wywarły one ogromny wpływ na rzeszę Brytyjek pragnących odwiedzić Orient w rodzącej się modzie na orientalizm i na Brytyjczyków zachęcających swoje żony do podróży w tamtym kierunku, a przede wszystkim do zwiedzania haremów, do których oni sami nie mieli wstępu.

Kolejny, istotny czynnik podróżowania Brytyjek poza granice swego kraju leżał w obyczajowości Wielkiej Brytanii doby georgiańskiej i wiktoriańskiej zbyt surowej dla kobiet wolnych duchem i niegodzących się na obyczajowe ograniczenia własnej egzystencji. Podróżniczki wieku XVIII i XIX wywodziły się z dwóch warstw społecznych: z bogaczącej się klasy średniej oraz pochodziły z arystokracji. Szczególnie wśród tej drugiej kategorii – arystokracji – podróż stała się jedyną alternatywą do skandalu obyczajowego we własnym kraju. Takie przyczyny leżały w podróży m. in. Lady Elisabeth Craven, Jane Digby, czy Mary Wortley Montagu do Europy, a także Mary Wollstonecraft i jej córki Mary Shelley.

Lady Elisabeth Craven (z domu Berkeley, margrabina von Brandenburg-Ansbach-Bayreuth, 1750–1828) żona Williama, szóstego barona Craven,

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

będąc nieszczęśliwą w małżeństwie była zamieszana w kilka skandali. Została wygnana przez męża hrabiego Cravena za cudzołóstwo i choć mąż nie pozostawał jej dłużny, skandalem było opisanie w londyńskiej prasie jej potajemnych schadzek w znanym domu rozpusty (Hodgson 2004: 21). Obracała się w kręgach ówczesnych brytyjskich intelektualistów. Była związana z Samuelem Johnsonem, Jamesem Boswellem i Horacem Walpolem, który publikował jej pierwsze prace literackie. Po ogłoszeniu separacji z mężem Elisabeth zamieszkała we Francji, często podróżując po kontynencie i odwiedzając Włochy, Austrię, Polskę, Rosję, Turcję i Grecję. Wynikiem tych podróży była opublikowana w roku 1789 praca *A Journey through the Crimea to Constantinople* (Craven 1914: lxxv), w której zawarła wiele niepopochlebnych opinii o Turkach i ich państwie. Nawiązała romans z Cristianem Fryderykiem Karolem Aleksandrem von Brandenburg-Ansbach-Bayreuth, którego – po jego owdowieniu w 1791 roku – poślubiła w Lizbonie. Po śmierci Karola Aleksandra wyjechała do Neapolu i podróżowała po całym kontynencie. W 1814 roku wydała *Listy Wielce Honorowej Lady Craven do Najjaśniejszej Wysokości Margrabiego Ansbach, podczas jej podróży przez Francję, Niemcy i Rosję pisane w latach 1785-1786* [*Letters from the Right Honorable Lady Craven, to his serene highness the margrave of Anspach, during her travels through France, Germany, and Russia in 1785 and 1786*], (druk, 1814) (Turner 576). Krótco po śmierci margrabiego widywano Lady Craven w towarzystwie Ludwika XVIII i Ferdynanda IV. Niewątpliwą zasługą Lady Craven dla kształtowania kultury podróży kobiet była zmiana mentalności społeczeństwa brytyjskiego, które poczęło postrzegać podróżnictwo kobiet jako pełnoprawne w stosunku do podróżnictwa mężczyzn.

Kolejną damą poszukującą wolności osobistej w podróżnictwie i zarazem ucieczki od ciasnego moralnie i obyczajowo kraju była Jane Digby, znana w literaturze podróżniczej jako Jane Elisabeth Digby, lady Ellenborough El Mezrab (1807–1881). Ta przepiękna brytyjska arystokratka była znana ze swego promiskuityzmu, licznych skandalizujących romansów i prawdopodobnie wielokrotnej bigamii (Lovell 1998). Po raz pierwszy wyszła za mąż za Edwarda Lawa, hrabiego Ellenborough, późniejszego wicekróla Indii, któremu nie była wierna. Wśród jej kochanków był kuzyn George Anson i austriacki polityk Felix Schwarzenberg. Jej mąż w roku 1830 przeprowadził w parlamencie głośny rozwód zakończony skandalem i wyjazdem Jane do Paryża (Hodgson 2004: 2). Po rozstaniu ze Schwarzenbergiem udała

się do Monachium, gdzie została kochanką króla Ludwiga I. Urodziła jednak dziecko baronowi von Venningen, który stał się jej mężem w sekrecie w roku 1832. Wkrótce jednak nawiązała romans z Grekiem Spiryonem Theotokym, co doprowadziło do rozwodu z Venningem i poślubienia Theotoky'ego, z którym wyjechała do Grecji. Tam nawiązała romans z królem Ottonem, rozwiodła się z nim i związała z albańskim generałem – partyzantem, któremu towarzyszyła w wyprawach. Opuściła go jednak i wyjechała do Syrii, gdzie poznała o 17 lat młodszego szejka Abdula Midjuelema El Mezraba, którego poślubiła w obrzędku islamskim. Wybudowała dla siebie pałac w Damaszku, gdzie nawiązała bliską znajomość z brytyjskim konsulem Richardem Francisem Burtonem oraz Abd-al.-Kadirem al. Jazairi, przywódcą algierskich powstańców przeciw Francji. Życie Jane stało się pozwyką do napisania jej biografii przez Mary S. Lovell, a także kanwą dla filmu telewizyjnego syryjskiej z 2001 r. *Sihr Al Sharq (Oriental Charm)*, w reżyserii Anwara Al Qawadri.

Dwie kolejne podróżniczki, które wywarły istotny wpływ na rodzący się w Wielkiej Brytanii romantyzm to matka i córka – Mary Wollstonecraft i Mary Shelley. Obie obdarzone talentem pisarskim i wolnym duchem wykraczającym poza ramy XVIII- i XIX-wiecznej obyczajowości brytyjskiej. Mary Wollstonecraft (1759–1797) pochodziła z rodziny burżuazyjnej, w której ojciec stosował przemoc wobec żony i dzieci. Być może ten fakt sprawił, iż od wczesnej młodości propagowała feminizm i równouprawnienie kobiet oraz niezależność finansową. Chcąc utrzymywać się z własnych środków założyła wraz z siostrami i przyjaciółką – artystką Fanny Blood szkołę w Islington a później w Newington Green. Pierwszą podróż odbyła do Lizbony. Po powrocie do Anglii w 1785 roku pracowała jako guwernantka z postanowieniem zarabiania na życie pisaniem. Z jej przemyśleń powstał pamflet *Myśli o wykształceniu córek (Thoughts on the Education of Daughters: With Reflections on Female Conduct, in the More Important Duties of Life – 1787)*. W roku 1787 jako guwernantka dzieci lorda Kingsborough wyjechała do Bristolu, aby wkrótce powrócić do Londynu i zaoferować wydawcy współpracę edytorsko-literacką. Wykonując tę pracę równolegle do zajęć nauczycielskich pomagała finansowo swemu rodzeństwu. W roku 1789 w Paryżu zastała ją rewolucja francuska. W latach 1790–1792 opublikowała swoje największe dzieła, w tym *Wołanie o prawa człowieka (Vindication of the Rights of Man: With Strictures on Political and Moral Subjects – 1790)*,

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

Wołanie o prawa kobiety (*Vindication of the Rights of Woman: With Strictures on Political and Moral Subjects* – 1792). Kiedy w Londynie związała się z żonatym artystą Henrym Fuselime zbliżyła się zarówno do niego, jak i jego żony. Po zerwaniu tej relacji z inicjatywy żony artysty, zdecydowała się na wyjazd do Francji, uciekając przed upokorzeniem (Todd 2000: 197–198; Tomalin 1992: 151–152). Już po napisaniu *Wołania o prawa kobiety* poznała Gilberta Imlay’ego, amerykańskiego awanturnika, za którym wyruszyła do Skandynawii, by ratować jego statek z ładunkiem przemycanego srebra (Hodgson 2004: 39).

W 1796 roku opublikowała *Letters Written During A Short Residence In Sweden, Norway, And Denmark*, gdzie w inteligentny, spokojny i refleksyjny sposób opisała swoją drogę przez Skandynawię. Obrazu dopełniają jej osobiste listy, które ukazują samotność w podróży, liczne pułapki czyhające na wędrowców, jak i prawdziwą niepewność i strach w otoczeniu całkowicie innym aniżeli to, które znała z pobytu w Wielkiej Brytanii i Francji (Tomalin 1992: 245–270). Jej uwagi z pobytu w Skandynawii wykorzystał sto lat później Karl Baedeker. Po powrocie do Londynu Mary kontynuowała swoje pisanie. Wtedy poznała Williama Goodwina i znajomość ta przerodziła się w prawdziwą miłość zakończoną małżeństwem. Z tego związku narodziła się Mary Jane Godwin, późniejsza Mary Shelley. Mary Woolstonecraft zmarła 30 sierpnia 1797 r., na gorączkę połogową, po urodzeniu córki. Jej córka Mary Shelley, lub Mary Wollstonecraft Godwin (1797–1851) była równie niezależna jak matka. Jej rodzice obdarzyli ją inteligencją, do której dołączyło czytanie i zainteresowanie dla najnowszych osiągnięć naukowych oraz osobista odwaga (Aldiss 1989: 32). W roku 1814 w wieku 17 lat uciekła z domu z wybitnym angielskim poetą Percym Shelleyem, który był częstym gościem w domu jej ojca. Mimo iż Shelley był wówczas żonaty, Mary związała się z nim i w rok później urodziła mu syna, który wkrótce zmarł podobnie jak drugi. Pod naciskiem opinii publicznej Mary zdecydowała się na wyjazd z Shelleyem za granicę.

Wraz z przyrodnią siostrą Mary Claire Clairmont wyruszyli pieszo z Paryża do Szwajcarii mimo ciąży Mary. Trudów podróży dopełniła sytuacja polityczna, a szczególnie obecność na drogach żołnierzy rozbitej armii napoleońskiej oraz zwichnięta kostka Shelleya (Hodgson 2004: 14). Włochy przyciągały Shelleyów, ale i Byrona, który najbardziej je zmitologizował w swoich utworach oraz innych emigrantów dążących do wolności, której nie mieli we

własnym kraju (Bennett 1998: 115). Od chwili opuszczenia Francji zaczęli prowadzić wspólny dziennik, opublikowany w 1817 roku jako *History of Six Weeks' Tour* (Seymour 2000: 187). Do pracy dodano cztery listy, po dwa dla każdego z autorów opisujące pobyt w Genewie w 1816 roku.

Praca jest nacechowana młodzieńczą miłością i politycznym idealizmem. Jest naturalnym następstwem zaproponowanego przez matkę Mary gatunku dokumentu osobistego godzącego istotę podróży i pisarstwa zwanego „travelogue” (literatura podróżnicza) (Moskal 2003: 242). Ostatnią ukończoną książką Mary Shelley napisaną w formie listów i opublikowaną w 1844 roku były *Rambles in Germany and Italy in 1840, 1842 and 1843*, w których zawarła swoje wrażenia z podróży z synem Percy Florence i jego przyjaciółmi uniwersyteckimi. Po śmierci Shelleya, Mary powróciła do Anglii, gdzie pozostała do swojej śmierci w 1851 roku. Włochy pozostały jej wielką miłością, o której napisała: „Zwiedzając Włochy, stajemy się tym, za co mieszkańcy tego kraju są krytykowani – wielbicielami piękna przyrody, elegancji, sztuki, rozkosznego klimatu, wspomnień z przeszłości i uroków życia towarzyskiego, bez żadnych podtekstów” (Shelley 1996: 69).

Przed okowami obyczajowymi panującymi w Zjednoczonym Królestwie uciekała w podróż również Lola Montez czyli Elizabeth Rosanna Gilbert (1821–1861), hrabina Landsfeld. W przypadku tej Irlandki urodzonej w Grange, podróż oznaczała nie tylko odcięcie się od dotychczasowego życia, ale również zmianę tożsamości. Już w wieku dwóch lat wyjechała wraz z ojcem oficerem do Indii. Ze względu na nieokiełznany charakter, Eliza została wysłana do Anglii, gdzie uczyła się jedynie przez rok. W 1837 roku poznała swojego męża Thomasa Jamesa, z którym wyjechała do Kalkuty. Po rozpadzie małżeństwa, wyjechała do Londynu i tam została profesjonalną tancerką o nazwisku scenicznym Lola Montez (Maria Dolores de Porri y Montez), w której jednak rozpoznawano Panią James. Wtedy udała się na kontynent i w Paryżu, obok kariery scenicznej prowadziła życie kurtyzany. Poznała wówczas Franciszka Liszta, George Sand i związała się z Aleksandrem Dumasem ojcem. Skrzętnie budowała swój wizerunek córki wygnanego hiszpańskiego szlachcica i wdowy po straconym rebeliancie.

Z tą legendą objechała Niemcy, Polskę i Rosję, ponownie Niemcy, Francję, Belgię, Włochy, Szwajcarię, Stany Zjednoczone, Australię i Europę. Podczas tych podróży pozostawała w związkach z Franciszkiem Lisztem, Robertem Peelem. Od roku 1846 pozostawała w związku miłosnym z królem Bawarii

Ludwigiem I, który zadbał o jej zabezpieczenie materialne w postaci pensji i wydatków na rozrywki i urządzenie domów. Została nie tylko obywatelką Bawarii, ale prawie doprowadziła królestwo do bankructwa. Na wniosek rządu tego kraju musiała wyjechać do Szwajcarii. Jej powrót doprowadził do zamieszek w Bawarii i abdykacji Ludwiga I. W roku 1851 znów pojawiła się na scenie w Nowym Jorku. Przyciągnęła ogromną publiczność głównie męską, gdyż uważano powszechnie, iż dla kobiet nawet Nowego Świata jej towarzystwo mogłoby być ryzykowne obyczajowo. W roku 1855 wyjechała do Australii wraz z trupą aktorów, którą zgromadziła, mieszkając w Kalifornii. Rok później wróciła do Ameryki wraz z cyklem wykładów dotyczących religii, mody, urody i dobrych manier, kontynuując swoją działalność wykładowczą aż do swojej śmierci w 1861 roku. Występowała ostro przeciw abolicjonizmowi i atakowała ruch kobiecy. Tuż przed śmiercią, wraz z grupą kobiet przeprawiła się przez przesmyk panamski drogą lądową. Jej awanturnicze życie, aczkolwiek niewiecznione w utworach jej autorstwa, stało się kanwą powieści Leily Mackinlay, *Spider Dance*, filmu Maxa Ophulsa *Lola Montes* (1955) i popularnych piosenek.

Podróże Brytyjek za granicę mogły mieć zaiste całkowicie odmienne przyczyny. Do jednej z nich przyczyniał się wilgotny klimat Wielkiej Brytanii, który był szczególnie niekorzystny dla osób z chorobami płuc. Dlatego też Brytyjki częściej niż kobiety innych narodowości uciekały z wilgotnej zimnej Anglii i Szkocji na południe kontynentu, a nawet poza Europę w poszukiwaniu słońca i klimatu, który mógł przedłużyć życie. Jedną z nich była Lucie, Lady Duff Gordon (1821–1869), angielska pisarka, która walcząc z postępującą gruźlicą odwiedziła Egipt i Afrykę Południową. Przez kilka lat mieszkała niedaleko Przylądka Dobrej Nadziei, a owocem tego pobytu były *Letters from the Cape (Listy z Przylądka)*. W latach 1862–1869 mieszkała w Luksorze, najgorętszym miejscu Egiptu. Jako dobrze wykształcona przyjaciółka Tennysona, Dickensa i Thakeray'a i w Egipcie poczyniła wiele obserwacji nadając im kształt literacki w postaci *Letters from Egypt (Listy z Egiptu)*. Po krótkim pobycie w Anglii wróciła do Egiptu do Aleksandrii, która ją rozczarowała. Lucie Duff Gordon podczas swojego pobytu w Egipcie zaprzyjaźniła się z wieloma Egipcjanami i zaangażowała w miejscowe problemy, szczególnie zdrowotne. Rozdawała miejscowym swoje lekarstwa i porady medyczne. Stworzyła ośrodek kontaktów podróżujących po Egipcie kobiet, takich jak Katherine Pentherick i Marianna North (Wernecke 2013: 57–70).

Podczas pobytu w Egipcie pisała pisma krytyczne i recenzje prac literackich oraz tłumaczenia. Jej listy wydane w 1865 i 1875 roku stanowią świadectwo rozwoju infrastruktury tego kraju i warunków podróży. Zajmowały ją również zmiany zachodzące w gospodarce i kulturze Egiptu, co stanowi istotny przyczynek do rozwijającej się orientalistyki (Duff Gordon 1969).

Z kolei podróżą jako misją interesowały się inne kobiety, z których dwie wybrały za cel tej podróży Krym i to w czasie wojny krymskiej w 1854 roku. Pierwszą z nich była Florence Nightingale (1820–1910) angielska pielęgniarka, statystyk, działaczka społeczna i publicystka. Była twórczynią pierwszego świeckiego i profesjonalnego pielęgniarstwa. Urodziła się we Florencji, w bogatej i ustosunkowanej rodzinie, która odbywała długą podróż po Europie. W roku 1844 mimo dezaprobaty krewnych, podjęła decyzję, aby poświęcić swoje życie służbie innym ludziom podejmując się zadań, które do tej pory wykonywały prostytutki i ludzie z nizin społecznych. W 1847 roku podczas pobytu w Rzymie Nightingale spotkała Sidneya Herberta – polityka, brytyjskiego Sekretarza Wojny, z którym pozostała w serdecznej przyjaźni również podczas wojny krymskiej. Kontynuowała swoje podróże do Grecji i Egiptu, wrażenia z których sukcesywnie opisywała w swoim dzienniku. W tymże dzienniku zapisała, iż w Tebach została „powołana przez Boga” do służenia chorym. Później w 1850 roku zwiedzała luterską społeczność parafialną w Kaisenwert nad Renem, aby obserwować pracę pastora Fliendera na rzecz chorych i wykluczonych. Swoje wrażenia zawarła w broszurze, którą opublikowała anonimowo *The Institution of Kaiserswerth on the Rhine, for the Practical Training of Deaconesses, etc.* w roku 1851, która była jej pierwszą drukowaną pracą (Nightingale 1851). W roku 1853 podjęła pracę podinspektora w Instytucie Opieki Chorych Dam w Londynie i uczyniła z tej instytucji wzorowy szpital swoich czasów, a także zdobyła wiedzę pielęgniarzką i medyczną. Podjęła się również szkolenia pielęgniarek, dbając o ich poziom moralny i wykształcenie zawodowe. W czasie wojny krymskiej, na prośbę Sydneya Herberta zorganizowała podstawy opieki nad rannymi żołnierzami pokonując liczne sprzeciwy brytyjskich lekarzy, urzędników i wojskowych. Stała na czele 38 pielęgniarek w szpitalu w Skutari (dzielnica Stambułu) i dzięki swym umiejętnościom poprawiła stan sanitarny brytyjskich szpitali polowych (*Kronika medycyny* 2006: 286). Pod koniec roku 1855 Nightingale powołała na Krymie specjalną fundację szkolenia pielęgniarek. Dzięki tej instytucji przy honorowym

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

wsparciu Sidneya Herberta i Jerzego księcia Cambridge powstała koncepcja „turystyki medycznej”, której sama stała się pionierką.

W swoich listach z 1856 roku Nightingale szczegółowo opisała warunki zdrowotne i fizyczne, informacje dietetyczne i inne ważne szczegóły dotyczące pacjentów, którymi się opiekowała w Imperium Osmańskim. Listy nie tylko przyczyniły się do poznania warunków medycznych poza granicami Zjednoczonego Królestwa, ale spowodowały obniżenie kosztów leczenia. Nazwana „kobietą z lampą” rozpowszechniła turystykę medyczną wśród innych Brytyjek. Oprócz swej działalności medycznej, zajmowała się również literaturą i ruchem na rzecz edukacji kobiet, co znalazło swoje odzwierciedlenie w jej pracy *Cassandra* (1852). Po wojnie ukazały się jej kolejne prace poświęcone idei pielęgniarstwa i jego organizacji. W 2010 roku wydano *Collected Works of Florence Nightingale* (Nightingale 2010).

Pochodząca z Jamajki Mary Seacole, ciemnoskóra córka szkockiego oficera i czarnej gospodyni pensjonatu, kontynuowała dzieło Florence. Matka Mary nauczyła ją leczenia wielu afrykańskich chorób i była znana jako „lekkarka z Jamajki”. Pani Seacole tak opisała motywy swoich podróży w relacji zatytułowanej *Wonderful Adventures of Mrs. Seacole in Many Lands* (Seacole 1988). Pisała w nich:

Przez całe moje życie jakaś siła kazała mi działać, daleka byłam od bezczynności, nigdy nie brakowało mi chęci do podróży ani silnej woli do realizacji moich dążeń [...] Te cechy zawiodły mnie do wielu krajów i przysporzyły czasem dziwnych a czasem zabawnych przygód [...] Niektórzy nazywali mnie damskim Ulisessem. Sądzę, że uważali to za komplement, ale znając Greków, nie odbieram tego jako pochlebnej opinii (Seacole 1988: 2).

Gdy w 1854 roku wybuchła wojna krymska Mary wyjechała do Anglii, by przyłączyć się do grupy Sióstr Miłosierdzia organizowanej przez Florence Nightingale. Niestety nie przyjęto jej z powodu koloru skóry. Pojechała jednak na Krym na własny koszt i prowadziła w Balaklei British Hotel dla rannych i chorych żołnierzy. Była prawdopodobnie pierwszą kobietą – dostawcą żywności na froncie. Po zawarciu rozejmu w 1856 roku musiała wyprzedać wszystko ze znaczną stratą. Ci sami żołnierze, których ratowała, po wojnie złożyli swoje skromne środki, aby uratować ją z nędzy. *Punch* wystosował

apel do czytelników o zbiórkę po jednej gwinei dla tej powszechnie lubianej i szanowanej osoby (Hodgson 2004: 51–53).

Prawdziwie „turystką medyczną” okazała się brytyjska pielęgniarka i misjonarka Kate Marsden (1859–1931). Ta dzielna kobieta, pisarka i odkrywca, podążyła do Jakucka na Syberię, w celu odnalezienia zioła rzekomo leczącego trąd. Jako kolejna osoba realizowała ideały Florence Nightingale. Kontynuowała je podczas wojny rosyjsko-tureckiej w 1877–1878 roku w Bułgarii, gdzie wraz z innymi pielęgniarkami opiekowała się rannymi żołnierzami rosyjskimi. Tam spotkała się z dwoma pierwszymi przypadkami trądu w jej życiu. Aby pogłębić swoją wiedzę o tej chorobie odwiedziła Jerozolimę i Konstantynopol. Po krótkim pobycie w Londynie wyjechała do Nowej Zelandii, gdzie została nadinspektorem w Wellington Hospital, opiekując się Maorysami (Kate Marsden 2017). W 1890 roku, wspierana przez królową Wiktorię i carycę Marię Fiodorowną udała się na Syberię w poszukiwaniu nieznanego dotąd zioła leczącego trąd.

Do Moskwy przyjechała w grudniu 1890 roku wraz z przyjaciółką Anną Field i tam zaczęła przygotowywać do wyjazdu swoją garderobę oraz prowiant, wśród którego znalazło się 18 kilogramów „Christmas pudding”, czyli ciasta śliwkowego (Hodgson 2004: 47–48). Garderobę stanowił puchowy płaszcz, na który założyła barani kozuch i okrycie z reniferowej skóry, który to strój ograniczał ruchy. Doznała również ataku insektów. Mimo pogłębiającej się depresji Kate odwiedzała więzienia, które znajdowały się na jej drodze i rozdawała osadzonym broszury religijne. Dotarła do Irkucka, a następnie do Jakucka, gdzie udała się do miejscowego biskupa z zapytaniem o wskazane zioło. Po bezskutecznych poszukiwaniach wróciła do Jakucka, a wobec zbliżającej się zimy – do Moskwy (Mission of Mercy 2017). Do Anglii wróciła wiosną 1892 roku z przekonaniem, iż zioło, którego szukała może polepszyć stan zdrowotny trędowatych. Owocem tej wyprawy była relacja z podróży *On Sledge and Horseback to Outcast Siberian Lepers* (Marsden 1893).

Misją, aczkolwiek odmienną, kierowała się Marianne North (1830–1890). Ta angielska ilustratorka botaniczna i malarka roślin wychowywała się w zamożnej rodzinie posiadaczy ziemskich i intelektualistów. Wcześniej zaczęła interesować się malarstwem, początkowo akwarelistycznym. Po śmierci matki w 1855 roku zaopiekowała się ojcem i przez kolejne czternaście lat podróżowała wraz z nim po Europie i Ziemi Świętej. Po śmierci ojca, jako

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

czterdziestoletnia osoba, zaczęła realizować swoją największą pasję – podróż. W roku 1871 wyjechała do Stanów Zjednoczonych, a później na Jamajkę i do Brazylii. Przez dwa lata malowała florę Kalifornii, Japonii, Borneo, Jawy i Cejlonu, tworząc swoistą malarską kronikę podróży. W latach 1878–1879 przebywała w Indiach, poszukując i malując rośliny związane z hinduską literaturą. Następnie udała się do Australii i Nowej Zelandii za namową samego Darwina. Po powrocie do Londynu wystawiła swoje prace w Muzeum South Kensington i postanowiła zbudować własną galerię malarską. W Kew Gardens nazwaną The North Gallery, znajduje się ponad 800 jej prac. W Muzeum Brytyjskim pokazywane jest około jej 200 obrazów z Indii (Kielich 2013: 146–166). Pod koniec życia wydała swoje pamiętniki z podróży: *The Abundant Beauty: Adventurous Travels of Marianne North, Botanical Artist* oraz *Recollections of a Happy Life: Being the Autobiography of Marianne North*. Na jej cześć nazwano kilka gatunków roślin, m.in.: *Areca northiana*, *Crinum northianum*, *Kniphofia northiana*, *Nepenthes northiana* i *Northia* (Tooley 2011: 240–247).

Zasadniczą jednak grupę podróżujących Brytyjek stanowiły kobiety ogarnięte pasją podróży i chcące utrwalić jej przebieg w formie własnej relacji.

Pionierką Brytyjek podróżniczek zapisujących swoje wrażenia była Celia Finnes (1662–1741). W roku 1684 wyruszyła konno zwiedzać swój kraj i z krótkimi przerwami podróżowała nieprzerwanie do 1712 roku. Opracowała swoje *Zapiski (Notes)* w roku 1702 z przeznaczeniem do lektury dla rodziny. Zawarła w nich cenne spostrzeżenia na temat stanu dróg, infrastruktury podróży przez Brytanię i osiągnięć miejscowości, które zwiedzała, a które ulegały przemianom pod wpływem początków rewolucji przemysłowej. Interesowała się wszelkimi innowacjami, ciekawostkami w różnych miastach, produkcją manufakturową i rozwijającymi się kurortami. Uprawiała gatunek, który później Daniel Defoe zdefiniuje jako „turystyka ekonomiczna” (*economic tourism*). Ponadto opisała mnóstwo rezydencji mieszkalnych, tych ukończonych i budujących się w stylu barokowym i to dzięki jej opisom udało się ocalić wiele spośród dziedzictwa kulturowego Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej. W roku 1812 Robert Southey opublikował fragmenty z *Zapisków Finnes*, a w roku 1888 ukazała się pełna edycja jej dzieła pod tytułem *Through England on a Side Saddle* (Finnes 1888). W roku 1947 wydano naukowe opracowanie dzieła pod tytułem *The Journeys of Celia Finnes* pod redakcją Christophera Morrisa.

Kluczowe znaczenie dla zrozumienia podróżujących kobiet miała na pewno rodząca się pod wpływem twórczości Mary Shelley (Moskal 2003: 242–258) kobieca literatura podróżnicza (*women's travel writting*). Było to swoiste uzupełnienie tego typu literatury pisanej przez mężczyzn. Jeszcze w wieku XVIII kobieca literatura podróżnicza była rzadkim zjawiskiem, ale już na początku wieku XIX stała się powszechnym. Paradoxem był fakt, iż pisarstwo podróżnicze kobiet rozpowszechniły początkowo kobiety innych narodowości. Początek XIX wieku spowodował kobiece pisarstwo podróżnicze na masową skalę, chociaż tylko niektóre z dzieł uważano za profesjonalne. Autorki tych dzieł mogły liczyć na wydanie ich drukiem oraz na honorarium jako zaliczkę na następne podróże. Po roku 1845 nastąpiła taka podaż tego gatunku, iż np. *Quarterely Review* zaczął odmawiać przyjmowania prac kobiet, które z podróżowania uczyniły swoją profesję (Eastlake 1845: 99). W wielu wypadkach słabsze prace były wynikiem niewystarczającego wykształcenia piszących, w innych – braku odwagi ujawnienia swojego nazwiska. Dlatego często podpisywano je pseudonimami.

Podróżnictwu kobiet sprzyjały jednak takie okoliczności jak np. niższe koszty utrzymania w podróży i w innych krajach w porównaniu do Wielkiej Brytanii. Po drugie, możliwość napisania książki podróżniczej mogła stać się źródłem utrzymania dla samej kobiety w podróży, ale również jej rodziny. Pisarstwo to stawało się ponadto odrębną profesją nadającą sensu wielu kobiecym życiorysom. Było odrębne, gdyż zawierało obserwacje i opisy miejsc, ludzi i takich aspektów życia innych narodowości, które pomijali piszący mężczyźni. Kobiety inaczej postrzegały świat, wypełniały karty dzienników kolorami, zapachami, uwagami o urodzie, stroju i zachowaniach tubylców, czy wreszcie docierały do miejsc, do których mężczyźni nie mieli wstępu, jak np. haremy. Niekiedy, kobiety były zachęcane przez własnych mężów do podróżowania do krajów islamskich, w celu zwiedzania tych przybytków i opisywania (Hodgson 2004: 54).

Im bardziej zaskakująca i obfitująca w przygody była wyprawa, tym książka lepiej się sprzedawała. Podobna prawidłowość panowała w stosunku do sposobu opisu krajów i ludzi. Najlepiej sprzedawały się teksty zawierające złośliwe i kąśliwe uwagi o życiu ludzi w odległych krajach oraz „skandalizujące” fragmenty dotyczące np. nagości tubylców, elementów ich garderoby, zachowań i obyczaju. Brytyjskich podróżniczek parających się piśmiennictwem podróżniczym było tak wiele, iż zasadnym jest po-

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

dział geograficzny ich dokonań. Najwcześniejsze opracowania tego typu dotyczą Europy, po której podróż na przełomie XVIII i XIX wieku była nie lada wyzwaniem zważywszy na jakość dróg, brak infrastruktury podróży (karczmy, noclegi) i stan pojazdów oraz ograniczenia dotyczące strojów podróżnych czy obuwia. Europa była zatem poligonem treningowym do przedsięwziętych dalszych podróży na inne kontynenty. Najbliższym celem podróży była Francja. Lady Charlotte Bury (1775–1861), która w 1814 roku podróżowała po Francji, aby udać się do Włoch opisała nędzę francuskich karczm, gdzie nie mogła zaznać chwili prywatności, czemu dała upust w swoim *Dzienniku...* (Bury 1908: II, 264–295). Do Paryża i Francji podróżowały również Fanny Trollope, Eliza Fay i Emma Roberts, które z upodobaniem odwiedzały miejskie kostnice oraz Matilda Bethman-Edwards i Sydney Morgan.

Fanny Trollope (1779–1863), powieściopisarka i pisarka, publikowała pod własnym nazwiskiem. Pierwszym celem podróży były Stany Zjednoczone, gdzie zamieszkała wraz z dziećmi w 1827 roku w utopijno-socjalistycznej komunie w Nashoba, aż do jej upadku w 1832 roku. Napisała wówczas pierwszą pracę *Domestic Manners of the Americans* (Trollope 1949). Pisała jednak przede wszystkim książki podróżnicze, takie jak *Belgium and Western Germany in 1833* (1834), *Paris and the Parisians in 1835* (Trollope 1836), *Vienna and the Austrians* (1838). Pod koniec życia przeniosła się wraz z dziećmi do Włoch, tam zmarła w 1863 roku i została pochowana na angielskim cmentarzu we Florencji.

Lady Sydney Morgan (1781–1859) była irlandzką powieściopisarką najbardziej znaną jako autorka *The Wild Irish Girl* (Morgan 1879). Morgan była jedną z najgoręcej i najwnikliwiej dyskutowanych postaci literackich swego czasu, szczególnie ze względu na zainteresowania folklorem irlandzkim. Zdobyła rozgłos swoją kontrowersyjną powieścią *The Wild Irish Girl* (1806), która była bardziej polityczna niż literacka. Zastąpiła ją zarówno w środowisku katolickim, jak i protestanckim, pod swym literackim imieniem Glorvina. W roku 1817 opublikowała studium poświęcone Francji (Morgan 1817) po restauracji Burbonów, która została skrytykowana w *Quarterly Review* przez Johna Wilsona Crockera. W roku 1821 wydała podobną pracę poświęconą Włochom (Morgan 1821), która była wynikiem jej studiów historycznych nad tym krajem. Ich wyniki zawarła w pracy *Life and Times of Salvator Rosa* (Morgan 1824).

Do Włoch trafiły również inne pisarki podróży, jak Frances Milton Trollope (1780–1863), autorka *A Visit to Italy* (Trollope 1842) oraz Frances Minotto Elliot (1820–1898), autorka historii społecznej Włoch, Hiszpanii i Francji (Elliot 1871). Między 1871 a 1882 rokiem napisała ona szereg książek podróżniczych dotyczących Włoch. Wśród nich znalazły się *Diary of an Idle Woman in Italy* (Elliot 1871), powieść *The Italians* (Elliot 1875) oraz *Diary of an Idle Woman in Sicily* (Trollope 1882). Wytknęła w nich grubiaństwo i arogancję angielskich podróżników zwiedzających miasta włoskie.

Największą jednak atrakcją cieszyły się opisy trudów podróży przez Alpy, które w pierwszej połowie XIX wieku stanowiły wielkie wyzwanie dla poszukujących wrażeń w Szwajcarii i Austrii. Tutaj wybierały się wytrawne podróżniczki, a nawet alpejki takie jak Lucy Walker, która z ojcem i bratem zdobywała Alpy w 1858 roku. Siostry Pigeon, Anna (1832–1917) i Ellen, późniejsza Abbot (1836–1902). Alpinistki podjęły trudną wyprawę w Alpy w roku 1864 i do 1869 zdobywały kolejne szczyty. Przebyły Sesia Joch między Zermatt w Szwajcarii i Alagna we Włoszech jako pierwsze w historii. Ich sukces jako kobiet nie został doceniony i dopiero Giuseppe Farinetti z Włoskiego Klubu Alpejskiego przyznał im palmę pierwszeństwa (Williams 1973). Swoje wrażenia z wędrowki opisywały sukcesywnie w swoich dziennikach.

Matilda Betham Edwards (1836–1919) była nie tylko brytyjską powieściopisarką, pisarką dla dzieci, poetką i pisarką podróży, utrzymującą kontakty z ważnymi w swoich czasach poetami angielskimi (m.in. Charlesem Dickensem, Charlesem i Mary Lamb), ale również frankofilką. Matylda uczyła się języka niemieckiego i francuskiego za granicą i niezadowolona z życia, jakie prowadziła na wsi w domu siostry w Suffolk pisała do czasopism, takich jak *Household Words*. Po śmierci siostry przeniósła się do Londynu, gdzie opublikowała kilka powieści o życiu we Francji, opierając się na swojej wiedzy o prowincji francuskiej. Skupiła się na rozpowszechnianiu wiedzy o tym kraju, chcąc przyczynić się do lepszego porozumienia między Wielką Brytanią a Francją. Rząd francuski uczynił ją „Officier de l’instruction Publique de France”, czyli niejako honorowym ambasadorem Republiki Francuskiej i nagroził medalem podczas wystawy francusko-brytyjskiej w 1908 roku. Wśród jej wspomnień z podróży znalazły się *Through Spain to the Sahara* (1868), *A Year in Western France* (1879), *Edition of Arthur Young’s Travel in France* (1892), *Romance of a French Personage* (1892), *France of Today* (1892),

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

A Romance of Dijon (1894), *Anglo-French Reminiscences* (1900), *Literary Rambles in France* (1907), *In French Africa* (1912), *Twentieth Century France* (1917) (Rees 2006).

Z kolei Włochy i Szwajcaria stanowiły dla Angielek miejsce swoistych pielgrzymek, gdyż jedną z największych atrakcji literackich przebywających w Coppet koło Genewy była Madame de Staël, emigrantka polityczna i intelektualistka. Do niej udała się Margaret, lady Blessington (1789–1849), przyjaciółka Byrona i autorka *Conversations with Lord Byron*. W 1832 roku spotkała lorda Byrona i opublikowała swoje z nim *Rozmowy* w dwa lata później, które okazały się jedyną wartościową pracą w jej dorobku. Inne, głównie dzienniki podróży, zawierały również *The Idler in Italy* wydaną w 1839 roku (Blessington 2017). Była inteligentną kronikarką życia angielskiej socjety w Neapolu. W swojej relacji z podróży opisała wycieczkę na szczyt Wezuwiusza, do Grotta dei Cani, gdzie za pomocą trujących oparów uśmiercano psy, widziała zwłoki ostatniego króla Neapolu i zwiedzała dom wariatów. Lady Blessington po śmierci męża została kochanką męża swojej pasierbicy – Alfreda hrabiego d’Orsay i chcąc spłacić swoje i jego długi, zajęła się pisaniem relacji z podróży jako „leniwej” podróżniczki, w tym *The Idler in France* (1841), która nie przyniosła spodziewanego dochodu. Zmarła w Paryżu w 1849 roku.

Po południowo-wschodnim Tyrolu podróżowała Amelia Edwards (1831–1892), o wiele lepiej znana ze swych wypraw egiptologicznych. Swoje relacje z podróży po Dolomitach zawarła w pracy *Unitrodden Peaks and Unfrequented Valleys* wydanych w 1873 roku, a opisujących wyprawę odbytą rok wcześniej (Edwards 1873). Była pierwszą kobietą która dotarła do Sasso Bianco. Inne Brytyjki nie podejmowały podróży do Austrii i Niemiec, uznając te kraje za nieciekawe, poza kurortami, takimi jak Marienbad, Baden-Baden i Kissingen. O wiele bardziej egzotyczne, aczkolwiek niebezpieczne, były dla Brytyjek Hiszpania i Portugalia. „Odkryła” je dla Wielkiej Brytanii wspomniana już lady Ann Fanshawe (Fanshawe 2017). Półwysep pirenejski odkrywała również Frances Elliot (1820–1898), brytyjska pisarka, autorka pierwszych opisów z zakresu historii społecznej, dotyczących Włoch, Hiszpanii, Francji i Turcji (Elliot 1871, 1882) oraz literatury podróżniczej, dotyczącej tych krajów. Elliot udzielała się artystycznie w gronie znanych osobistości z dziedziny literatury, jak Charles Dickens, Anthony Trollope i Wilkie Collins. Ten ostatni zadedykował jej swoją powieść z 1874 roku *Poor Miss*

Finch. Napisała trzy powieści oraz była autorką esejów krytycznych, plotkarskich i skandalicznych skeczów publikowanych na łamach *The Art. Journal Bentley's Miscellany* i *The New Monthly Magazine* (Sternlieb 2002). Jej małżeństwo z Johnem Edwardem Geilsem w 1838 roku zakończyło się skandalem nie z jej winy. Jednak ostracyzm, którego doświadczyła ze strony arystokracji brytyjskiej zmusił ją do opuszczenia kraju i wyjazdu do Włoch, gdzie spędziła większość życia. Napisała w roku 1896 powieść *Roman Gossips* (Eliot 1896) w dużym stopniu autobiograficzną. Frances umarła w roku 1898 i została pochowana w Rzymie na cmentarzu protestanckim.

Skandynawia stanowiła największe wyzwanie dla kobiet – podróżniczek, a to ze względu na panujący tam klimat. Oprócz Mary Woolstonecraft podróżowała tam lady Frances Anne Londonderry (1800–1865) wraz z mężem i synem, zwiedzając Danię i Szwecję w drodze do St. Petersburga. Lady Londonderry prowadziła dziennik, w którym oprócz opisów codziennych czynności znalazły się wrażenia ze Sztokholmu. Nie ceniła w nim zbyt ani zwiedzanych tam obiektów, ani mieszkańców, wypowiadając się krytycznie zwłaszcza o urodzie kobiet (Vane-Tempest-Stewart 1958).

Krym i Kaukaz jako „przedsionek” Bliskiego Wschodu, był celem kobiet ogarniętych modą na „orientalizm”. Krym znany był już z relacji wojennych Florence Nightingale i Mary Seacole pełniących swoją misję. Prawdziwe jednak wyzwanie stanowił Bliski Wschód. Tu kobiety posiadały ogromną przewagę nad mężczyznami, będąc dopuszczane do haremów i mogąc obserwować życie odalisek. Pierwszą kobietą, która zgłębiała tajemnice haremów Konstantynopola i łaźnie Adrianopolu była wspomniana już Mary Worthley Montagu, która dzięki pobytowi w Turcji rozpowszechniła wiedzę o szczepionce przeciw ospie, sama unikając śmierci i stosując ją wobec swoich dzieci. Zaraz po niej zwiedzała te przybytki Lady Craven, która poddała w wątpliwość prawdziwość relacji swojej poprzedniczki i przypisując autorstwo jej listów Horacemu Walpole. Zwiedzanie haremów stało się nagminną rozrywką angielskich dam, podsycaną przez ciekawość ich mężów.

Lady Hester Stanhope (1776–1839) niejako „odkryła” Bliski Wschód dla Brytyjek. Ta awanturniczka i podróżniczka brytyjska, siostrzenica premiera Williama Pitta Młodszeo, w roku 1806, po śmierci wuja, otrzymała pensję państwową. Ceniąca sobie wolność i niezależność rozpoczęła swoje podróże w roku 1810 rejssem po Morzu Śródziemnym. Pod koniec roku 1811 jej statek rozbił się u brzegów Rodos. Ponieważ w katastrofie straciła cały majątek,

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

musiała nosić tureckie ubranie męskie, czym wywołała skandal w Wielkiej Brytanii. Strój orientalny pozostał wizytówką lady Stanhope, podobnie jak szabla u pasa. W ciągu dwóch lat odwiedziła Konstantynopol, Palestynę, Liban i Syrię. Na zdobytej przez nią średniowiecznej mapie i zapiskach z syryjskiego monasteru odnalazła wzmianki o ukrytym skarbie w Aszkalon niedaleko Gazy. Na jej prośbę w roku 1815 władze otomańskie wyraziły zgodę na prowadzone przez nią pierwsze w nowoczesnej historii wykopaliska archeologiczne. Zgodę uzyskała łatwo, gdyż w tym czasie znał ją już cały Bliski Wschód. Zarówno jej ubiór (męski strój arabski i odkryta twarz), jak i środek lokomocji – koń, na którym nie wolno było wjeżdżać do miasta, nie zdołały jej powstrzymać. Odwrotnie, co zaskakujące, wywoływała zarówno swym wyglądem, jak i zachowaniem, wyrazy entuzjazmu i głębokiego szacunku wśród rodzimej ludności Damaszku i Palmyry.

Być może pomogła jej w tej podróży legenda królowej Palmyry, Zenobii, która panowała tam w III w. n.e. i najechała Arabię i Egipt. Lady Hester utożsamiała się z nią całkowicie. Dzięki swej odwadze zaskarbiła sobie przychylność i pomoc lokalnych władców i była traktowana jako królowa pustyni. Emir Beshyr podarował jej rasową klacz arabską w dowód podziwu dla jej umiejętności jeździeckich. Zmarła w wieku 63 lat w Libanie w jednym z klasztorów, samotna i zrujnowana, oszukiwana przez służących i awanturników, gdyż rząd angielski odebrał jej pensję po wuju (Stanhope, online, 2017). W roku 1846 Charles Meryon wydał pamiętniki opisujące podróże lady Stanhope *Memoirs of the Lady Hester Stanhope* (Meryon 1846) oraz *Travels of Lady Hester Stanhope* (Stanhope 1846).

Sam Konstantynopol stał się obiektem zachwyty Emmeline (1806–1855) i Victorii Worthley, które przebywały w nim podczas wojny krymskiej. Dla Victorii, późniejszej Lady Melby (1837–1912), pobyt na Bliskim Wschodzie był preludem do podróży do Nowego Świata. Poetka i pisarka, zasłynęła jednak swoim dziennikiem podróży *Travels in the United States, etc. During 1849 and 1850* (Stuart-Wortley 1851). Emmeline po owdowieniu w roku 1844, jako zamożna wiktoriańska dama, wraz z córką podróżowała po Bliskim Wschodzie w poszukiwaniu źródeł i początków chrześcijaństwa. W roku 1855 lady Emmeline zmarła na dyzenterię między Antiochią a Bejrutem. Jej córka Victoria Welby zapisywała w swoim dzienniku wrażenia z podróży głównie po Syrii. Po śmierci matki wróciła do Anglii, gdzie prowadziła bogate życie intelektualne przyjaźniąc się m.in. z Karolem Darwinem i Johnem

Stuartem Millem. Jej dziennik podróży do Nowego Świata ukazał się w roku 1852 pod tytułem *A Young Traveller's Journal of a Tour in North and South America During the Year 1850* (Welby 1852).

Podróżniczką, która łączyła misję pomocy innym z własną pasją do malarstwa oraz z ciekawością dla Bliskiego Wschodu była Emily Ann Beaufort, Smyth, Lady Strangford (1826–1887), brytyjska malarka, pisarka i pielęgniarka. Jej dokonania podróżnicze zostały docenione i uszanowane zwłaszcza w Bułgarii, gdzie nazywano ulice jej imieniem i wystawiono pomnik (Monument... 2017). W Płowdivie i Radilowie otwarto poświęconą jej wystawę. Podczas powstania kwietniowego w Bułgarii w 1876 roku powołała szpitale polowe. Za tę działalność oraz utworzenie szpitala w Kairze została odznaczona przez królową Wiktorię medalem Królewskiego Czerwonego Krzyża. W roku 1856 wyruszyła wraz ze swą starszą siostrą w swą pierwszą podróż do Egiptu, z której to przywiozła dedykowaną siostrze książkę *Egyptian Sepulchres and Syrian Shrines* (Beaufort 1874). Zawierała ona opisy jej pobytu w Syrii, Libanie, Azji Mniejszej i Egipcie i była bogato ilustrowana przez autorkę. Praca była tak poczytna, że wydawano ją wielokrotnie. W roku 1859 i 1860 odbyła podróż do Smyrny, na Rodos, do Mersin, Trypolisu, Bejrutu Baalbek, do Aten, Attiki, w góry Pentelicus, do Konstantynopolu i Belgradu, opisując wszystkie te miejsca w swoim dzienniku. W roku 1864 opublikowała swą drugą książkę podróżniczą *Eastern Shores of the Adriatic* (Beaufort 1864). Po śmierci męża w 1869 roku Lady Strangford poświęciła się karierze pielęgniarki w University College Hospital w Londynie. Jej doświadczenia posłużyły do napisania podręcznika dla pielęgniarek (Beaufort 1874). W roku 1876 zainteresowała się zbrodniami, które miały miejsce w Bułgarii w wojnie z Imperium Osmańskim. Udała się tam w roku 1876 wraz z ośmioma lekarzami i ośmioma pielęgniarkami, aby wspomóc Bułgarski Chłopski Ruch Wyzwoleńczy. Zbudowała szpital w Bataku, Padilovie, Panagiuriszte, Perusztitsa, Petrich i Karlovie. Strangford wydała jeszcze *A Selection from the Writings of Viscount Strangford on Political, Geographical and Social Subjects* (Strangford 1869). Umarła na pokładzie SS Lusitania w roku 1887, podczas podróży po Morzu Śródziemnym. W sofijskim Muzeum Historii Naturalnej znajduje się herbarium pozostawione przez Lady Strangford (Baigent 2004).

Krym, Syria i Palestyna stały się celem podróży Isabel Lady Burton (1831–1896) małżonki odkrywcy i pisarza Sir Richarda Francisa Burtona.

Podczas wojny krymskiej lady Isabel starała się trzykrotnie o przyjęcie do służby pielęgniarskiej „ruchu Nightingale”. Jako alternatywę, powołała ruch katolickich kobiet i rodzin zwany Stella Club który otoczył opieką żony i dzieci walczących w tej wojnie żołnierzy, niejednokrotnie żyjące w nędzy. Żyjąc w cieniu swego męża, jednego z najwybitniejszych wiktoriańskich intelektualistów, była jego asystentką i podporą. To on zachęcił ją do pisarstwa, szczególnie pisarstwa podróżniczego, zawierającego jej wrażenia z podróży do Syrii i Palestyny. Uważano nawet, iż on sam był autorem niektórych jej prac. W latach 1870–1871 mieszkała z mężem, brytyjskim konsulem, w Damaszku. W swoich wspomnieniach *The Inner Life of Syria, Palestine and the Holy Land* (Burton 1875) zawarła obserwacje z hammamów i brzydotę kobiet bez makijażu, ubrań i często włosów. Porównała je nawet do wiedźm z Makbeta. Z drugiej strony, uznała chusty i woale za doskonały kamuflaż, który przydać mógłby się do ukrywania brzydoty niektórych Europejek. Podczas podróży pozostawała niebywale krytyczna w stosunku do kobiet podróżujących po Bliskim Wschodzie, zarówno autochtonek, jak i Europejek nieznających tamtejszych obyczajów. Jako żona ambasadora otoczona eskortą nigdy nie była narażona na dyskredytację swojej osoby ze strony tamtejszych mężczyzn i z upodobaniem opisywała przygody innych podróżniczek, które z powodu samotnych wędrówek narażały się na upokorzenia ze strony mężczyzn. Pod koniec życia zaczęła pracować nad pamiętnikami i przy pomocy W. H. Wilkina wydała je w roku 1897 jako *The Romance of Isabel Burton. The Story on Her Life* (Burton 1868). Zmarła w roku 1895 i została pochowana u boku męża w kościele katolickim św. Marii Magdaleny w Londynie.

Pisarką podróżniczą zauroczoną Bliskim Wschodem była Anne Izabela Noel Blunt, 15. Baronessa Wenworth (1837–1917). W rok po ślubie z poetą Wilfridem Bluntem podróżowali po Arabii i Bliskim Wschodzie, kupując konie od plemion Beduinów i Egipcjanina Ali Paszy Szerifa. Sprowadzali je do Anglii, zakładając pierwszą hodowlę koni arabskich. Lady Anne była wnuczką po kądzieli Lorda Byrona i jego żony Annabell. Nie tylko utalentowana w znajomości języków (francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego i arabskiego), gry na skrzypcach i – jako uczennica Johna Ruskina – w sztukach plastycznych, od dzieciństwa żywiła wielką miłość do koni i podróży. Nieszczęśliwa w małżeństwie i rodzicielstwie, odnalazła wspólny język z mężem w miłości do Bliskiego Wschodu. Prace, które wydała w 1879

Bedouin Tribes of the Euphrates (Blunt 1879) oraz w 1881 *A Pilgrimage to Nejd* (Blunt 1881), zostały zredagowane przez jej męża. Dlatego prawdziwy jej głos można odnaleźć w opublikowanych dziennikach Lady Anne Blunt *Journals and Correspondence* (Blunt 1986). Już w roku 1871 Bluntowie natknęli się w Bejrucie na grupy turystów, którzy korzystali z usług pierwszego biura podróży Thomasa Cooka. Ann porównała ich wówczas do szarańczy, nazywanej przez miejscowych „Cookii”. Po separacji z mężem w roku 1906 spędzała kilka miesięcy w roku w posiadłości Sheyk Obeyd koło Kairu, gdzie Bluntowie posiadali sad i hodowlę koni. W roku 1915 Lady Anne opuściła Anglię na zawsze osiadając w Sheyk Obeyd. Zmarła w roku 1917 pozostawiając jako najważniejsze dziedzictwo hodowlę koni rasy arabskiej w Anglii, z której eksportowała konie do Stanów Zjednoczonych, Australii, Hiszpanii, Rosji i Polski (ogier Skowronek z Janowa Podlaskiego).

Wędrówki po Persji stały się udziałem Isabelli Bird (1831–1904), jako jedne z najpóźniejszych jej wypraw po wyprawach do Ameryki, Australii i Azji Południowo-Wschodniej. W roku 1899 wraz z brytyjską misją wojskową Bird podróżowała po Persji, Kurdystanie i Turcji, Syrii, Iranie i Iraku. Umożliwiła jej ona prowadzenie badań tego regionu. Owocem tej wyprawy była wydana w roku 1891 książka podróżnicza *Journeys in Persja and Kurdistan* (Bird 1891). Ta doświadczona podróżniczka odbywająca jedną z ostatnich swoich wypraw podróżowała głównie sama. Niezależna, niechętnie godziła się na towarzystwo mężczyzn w podróży, godząc się niekiedy na nie, gdyż – jak pisała „Żadna kobieta nie powinna podróżować po Persji sama” (166). I chociaż zasłaniała twarz w publicznych miejscach, była narażona na obelgi i zniewagi nawet w dużych miastach. To nie powstrzymało tubylczej ludności od poszukiwań u niej pomocy medycznej. Mimo, iż rozdzielala hojnie zapasy leków, okradziono ją kilkakrotnie z pieniędzy, zwierząt i podstawowego wyposażenia. Niewygody podróży i przykre doświadczenia nie zmieniły jednak jej zachwyty nad Azją Środkową.

Prawdziwym wyzwaniem dla podróżujących kobiet był Egipt, gdzie dopiero w 1856 roku wybudowano linię kolejową z Kairu do Asuanu, natomiast Kanał Sueski uruchomiono dopiero w 1863. Często Egipt był przystankiem w drodze do Indii i na Cejlon. Niestety nie był on miejscem bezpiecznym ze względu na dużą przestępczość i częste epidemie. Jedną z pierwszych Angielek, które odbyły tę podróż w drodze do Indii była Eliza Fay (1755–1816). W swoim dzienniku podróży o charakterze epistolarnym zamieściła uwagę, iż

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

tematami rozmów z podróżnikami lub rezydentami w Egipcie były „uwięzienia i wszelkiego rodzaju masakry” (Fay 1925). W swoim dziele *Original Letters from India; A containing narrative of a journey through Egypt* (1925) ujawniła wielki talent narracyjny i umiejętność kąśliwego komentowania sytuacji, których była świadkiem. Wykazała się również talentem językowym, opanowując francuski, portugalski i hindustani. Podróż do Indii odbyła trzykrotnie.

Emma Roberts (1794–1840), poetka i aktorka, wyprawiła się do Egiptu w poszukiwaniu materiału do książki, którą napisała w 1841 roku. Były to *Notes of a Overland Journey through France and Egypt to Bombay* (Roberts 1841). Emma Roberts, w przeciwieństwie do innych podróżników, miała szczęście, iż nie stała się przedmiotem napaści ze strony Egipcjan. Bezpiecznie dotarła z Kairu do Suez. Wśród podróżniczek do Egiptu w latach czterdziestych XIX wieku należy wymienić Mary Georgianę Damer (1798–1848) i jej *Diary of a Tour in Grece, Turkey, Egypt and the Holy Land* (Damer 1841) oraz Isabellę Frances Romer (1798–1852), angielską powieściopisarkę, biografistkę, a przede wszystkim autorkę relacji podróżniczych, m.in. *A Pilgimage to the Temples and Tombs of Egypt, Nubia and Palestine in 1845-6* (Romer 1846). Była ona autorką opowiadań umiejscowionych we wschodniej Europie i Bliskim Wschodzie, jak *The Bird of Passage, Or Flying Glimpses of Many Lands* (Romer 1849), w których wykorzystała swoje doświadczenia z podróży. Kolejną podróżniczką epoki georgiańskiej po Egipcie była Sophia Lane Poole (1804–1891), erudytką, angielską orientalistką, siostrą Edwarda Williama Lane’a, badaczka Egiptu. W roku 1842 dołączyła do niego wraz z synami i zajęła się głównie społeczeństwem pod kątem segregacji płciowej w tym kraju (Baigent 2004). Podobnie do brata zaadoptowała męski strój orientalny oraz zwyczaje, aby być akceptowana przez lokalną społeczność. Wynikiem jej badań była epistolarna książka podróżniczo-socjologiczna *The Englishwoman in Egypt: Letters from Cairo written during a residence there in 1842* (Poole 1844). To, co naprawdę urzekło jej wydawców, to nie historia, ekonomia i statystyka w niej zawarta, ale opisy tej przestrzeni Kairu, która była dla mężczyzn niedostępna, czyli haremów. Sophia opisała szczegółowo życie w tych przybytkach, stroje, biżuterię i makijaż kobiet, ich zachowania i obyczaje. Udało się jej nawet zwiedzić zabytki, do których chrześcijanie i kobiety nie mieli wstępu. Zauważyła również, iż Egipcjanie byli równie ciekawi wyglądu Europejki, jak oni – widoku kobiet egipskich, na co nie było raczej szans.

Piramidy egipskie stały się obiektem podziwu przez Florence Nightingale w 1850 roku oraz towarzyszącej jej Rosamond Hill, gdy zatrzymały się w Egipcie w drodze do Australii na początku lat 70-tych XIX wieku. Egipt, obok Afryki Południowej, stawał się również krajem, z którym wiązano nadzieje na wyzdrowienie. Wśród takich podróżnych była Lucie Lady Duff Gordon (1821–1869), angielska pisarka, która podczas swoich podróży zdrowotnych do Egiptu i Afryki Południowej napisała *Letters from Egypt* (Duff Gordon 1865) i *Letters from the Cap* (Duff Gordon 1921). Osiadła w Luksozrze, gdzie uczyła się arabskiego i pisała listy, początkowo nie przeznaczone do publikacji, na temat arabskiej kultury, religii i zwyczajów. Charakteryzowały się one ogromną tolerancją, poczuciem humoru i osobistymi wtrętami, które ukazywały jej dystans do siebie. Były typowymi podróżniczymi opowieściami orientalistycznymi swoich czasów, świadectwem rozwijającej się infrastruktury transportowej w Egipcie, w tym żeglugi parowej, budowy Kanału Sueskiego, rozwijającej się ekonomii i polityki. Oprócz nich opublikowała kilka tłumaczeń literatury pięknej i recenzji literatury podróżniczej (m.in. *Eastern Life* Harriet Martineau). Stała się ona jedną z głównych bohatererek powieści Kate Pullinger *The Mistress of Nothing* (Godron... 1885: 220–221). Zmarła w Kairze w 1869 roku i została pochowana na tamtejszym cmentarzu angielskim.

Podróżniczką, która mimo przeciwności podróżowała po Egipcie była Harriet Martineau (1802–1876). Abolicjonistka, dziennikarka, ekonomistka, feministka, filozofka, myślicielka polityczna i pisarka, była także prekursorką socjologii. Harriet postawiła na wykształcenie i rozwój intelektualny. Już w wieku 19 lat zaczęła pisać anonimowo do *Monthly Repository*, a już w 1830 roku jej eseje uzyskały aż trzy nagrody Unitarian Association. W 1847 roku odbyła podróż po Synaju, w wyniku której powstała poważna książka podróżnicza *Eastern Life. Present and Past* (Martineau 1848). Autorka zawarła w niej liczne uwagi na temat religii, obyczajów, historii i archeologii Bliskiego Wschodu. Odbyła podróż po Nilu dahabią, nie zważając na robactwo kłębiące się w łodzi (Martineau 1877). Harriet Martineau pozostawiła bogatą spuściznę literacko-naukową, wśród której znalazła się również literatura podróżnicza.

Podróże do czarnej Afryki uznawano powszechnie za niewłaściwe dla kobiety. Dlatego też przed 1859 rokiem dotarło tam niewiele podróżniczek. Najważniejszymi z nich były Katherine Petherick i Florence Baker oraz

Anna Maria Falconbridge, Mary Kingsley i Elisabeth Marsh. Katherine Petherick (1827–1877) wyruszyła do Afryki w roku 1861 towarzysząc mężowi Johnowi (1813–1882), który w Sudanie pełnił obowiązki konsula brytyjskiego. Podróżując z Kairu do Chartumu, małżonkowie napotkali wiele przeciwności, którym towarzyszył lęk przed malarią atakującą Europejczyków. Swoje wrażenia z wyprawy opisali w książce *Travels in Central Africa and Exploration of the Western Nile Tributaries*. Wydali ją w roku 1869, z inicjatywy Katherine i w celu obrony dobrego imienia Johna podejrzewanego o udział w handlu niewolnikami (Petherick 1869). Podróż była trudna szczególnie dla Katherine, która próbowała zaadaptować swój strój do wymogów upału i jazdy na wielbłądzie. Nosiła tureckie buty i spodnie, na które zakładała spódnicę i halkę. Żeglując po Nilu, dla wsparcia wyprawy Johna Hanninga Speke i Jamesa Augustusa Granta do źródeł Nilu, w 1862 zderzyli się z łodzią napełnioną niewolnikami, których uwolnili narażając się zarówno arabskim, jak i europejskim kupcom, co mogło stać się powodem plotki o udziale Johna w tym procederze. Ciekawy jest opis stroju Katherine z tej wyprawy: „Krótka, grubo tkana bawełniana halka, skórzane getry, mocne buty, sukienny żakiet, skórzane rękawiczki i słomiany kapelusz. U pasa miałam przypięty pięciopalcowy rewolwer ukryty w woreczku” (27–28).

W tym samym roku Katherine zachorowała na malarię i dyzenterię. Gazety angielskie doniosły nawet o śmierci małżonków, o czym oni sami dowiedzieli się dopiero rok później. W drodze powrotnej do Chartumu zmagali się z nawrotami malarii i z tyfusem. W Asuanie jednakże odzyskali zdrowie. Niejako równolegle do Pethericków podróżowali po Afryce Samuel i Florence Bakerowie, aczkolwiek podczas podróży do Afryki nie byli jeszcze małżeństwem. Florence Barbara, Maria Finnian (von Sas) pochodziła z Rumunii i po masakrze w Transylwanii podczas Wiosny Ludów została w wieku osiemnastu lat sprzedana jako niewolnica. Samuel Baker kupił ją w bałkańskim mieście Vidin w 1859 roku. W latach 1861–1864 Bakerowie pragnąc zbadać źródła Nilu dotarli do źródeł Nilu Błękitnego, a w połowie 1862 roku – do Chartumu. Tam Samuel przekazał informację o istnieniu jeziora, które później nazwano Albert Nyanza. Wyprawa do źródeł Białego Nilu była jeszcze bardziej spektakularna, gdyż przebiegała w atmosferze konfliktu z afrykańskimi handlarzami niewolników. Mimo tego oraz ciężkiej choroby Florence, dotarli na miejsce w roku 1864, a w rok później powrócili do Londynu, gdzie Samuel ożenił się potajemnie z Florence.

W swoich książkach: *The Albert N'yanz* (Baker 1866) i *The Nile Tributaries of Abyssinia* (Baker 1867) Florence występowała jako współautorka. Royal Geographic Society przyczyniło się do nobilitacji małżonków, którzy jako Lord and Lady Baker powrócili do Afryki Centralnej w 1870 roku. W roku 1873 powrócili na stałe do Anglii.

Afryka Zachodnia, odkryta przez Portugalczyków w wieku XV stała się areną eksploracji przez Brytyjki już od końca XVIII wieku. W roku 1791 Anna Maria Falconbridge (1769–1816) towarzyszyła swemu mężowi chirurgowi w misji medycznej niosącej pomoc niewolnikom na statkach w Sierra Leone. Anna była pierwszą Angielką, która opisała swoje przeżycia w Afryce, o tyle kontrowersyjną, iż popierała niewolnictwo. Małżonkowie Falconbridge dwukrotnie odwiedzili Sierra Leone w 1791 i 1792 roku. Podczas drugiej wyprawy jej małżonek zmarł. Po powrocie do Anglii opublikowała relację podróżniczą *Narrative of Two Voyages to the River Sierra Leone During the Years 1791-2-3* (Falconbridge 1794), która była pierwszym opisem Sierra Leone dokonany przez Angielkę. O wiele lat później Mary Henrietta Kingsley (1862–1900), angielska pisarka i podróżniczka, wyruszyła do Afryki Zachodniej zachęcona dokonaniem wielkich odkrywców (Richarda Burtona, Paula Du Chaillu i Pierre'a da Brazza). W 1893 roku na pokładzie statku Lagos udała się do Nigerii i do Angoli. Następnie ruszyła na północ przez Wolne Państwo Kongo, Kongo francuskie i Kamerun do Kalabru, skąd statkiem wróciła do Liverpoolu (Kingsley 1897).

Mary Kingsley była pierwszą brytyjską podróżniczką epoki wiktoriańskiej, która podróżowała po Afryce bez mężczyzny, podejmując jako pierwsza kobieta wyzwania i narażając się na niebezpieczeństwa. Wśród nich było zamieszkanie wśród lokalnych plemion i korzystanie z ich doświadczeń podczas poruszania się w dżungli. Wyjeżdżała do Afryki Zachodniej dwukrotnie w 1893 i 1894 roku z krótką przerwą na pobyt w Anglii, gdzie zabezpieczyła swoje przywiezione zbiory i uczyła się pielęgniarstwa (Frank 1986: 27–38). Kingsley była postrzegana jako „kobieta nowego rodzaju” (*New Woman*), choć odżegnywała się od ruchu feministycznego. W roku 1899 opublikowała swoją następną książkę *West African Studies* (Kingsley 1899). Przez następne lata pobytu w Anglii podróżowała po kraju, wygłaszając odczyty o życiu codziennym plemion Afryki Zachodniej. Stała się również pierwszą kobietą, która otrzymała członkostwo Izby Handlowej Manchesteru i Liverpoolu. Podczas II wojny burskiej Kingsley służyła jako pielęgniarka w Ca-

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

petown w szpitalu Simon's Town. Zmarła tam na tyfus 3 czerwca 1900 roku i zgodnie z jej wolą została pochowana w morzu.

Indie były jedną z najstarszych kolonii brytyjskich. Już w 1765 roku Brytyjczycy ustanowili tam swoje rządy przy pomocy wojska i administracji. Do formacji tych wstępował niezamożni Brytyjczycy, w celu uzyskania dochodów i podniesienia standardu życia. Z czasem Indie stały się celem swoistego „eksportu” młodych kobiet z Wielkiej Brytanii jako żon dla głównie męskiej administracji. Jedną z pierwszych podróżniczek do Indii, która zauważyła to zjawisko była Maria Graham (1785–1842), późniejsza Lady Calcott. Jej pobyt w Indiach w latach 1809–1811 zaowocował dziennikiem podróży *Journal of a Residence in India* (Graham 1812), w którym opisała nie tylko kraj, ludzi i ich obyczaje, ale ostro skrytykowała swoje rodaczki, które przybywały do tego kraju w celu zamążpójścia i zdobycia bogactwa. Nie zachowywały się one jak damy, izolując się od tubylczej ludności i pozostając obojętnymi na wiedzę o kraju i ludziach, wśród których przyszło im żyć. Niechęć Brytyjczyków i Brytyjek oraz Hindusów, szczególnie Sikhów miała być obopólna.

Skrajnie przeciwną postawę niż typowe Brytyjki miała reprezentować Fanny Parkes (1794–1875) żona pisarza Charlesa Crawforda Parkesa, pracującego w East India Company i autorka opisu podróży *Wandering of a Pilgrim in Search of the Picturesque, During four and twenty years in the East; with relations of life in the Zenana* (Pearlby 1850). Podczas pobytu w Indiach w latach 1809–1811 z dezaprobatą wyrażała się o zachowaniach przebywających tam Angielek, uznając je za wywyższanie się i pogardę dla rdzennych mieszkańców Indii. Było to spowodowane również izolacją społeczeństwa kastowego od kontaktów z Brytyjczykami. Fanny jednakże podczas swojego pobytu w Indiach wykazywała ciekawość w stosunku do rodzimej kultury i chęć nauki języka hindi. Podróżowała z mężem po całych Indiach opisując wrażenia z kontaktu z kulturą indyjską. Interesowała ją polityka wobec kolonii, wewnętrzne problemy indyjskiego społeczeństwa, szkolnictwo i zwyczaje muzułmanów. Ponadto interesowała się historią teologii hinduistycznej oraz rolą metodyzmu w życiu wyższych kast Indii. Ostro krytykowała europejską obojętność dla kultury indyjskiej. W swoich pamiętnikach opisała Delhi, naturalne piękno indyjskiego krajobrazu, w Benares skupiła się na zaklinaczach wężów, świątyniach i młynach cukrowych. Jej pamiętniki zawierają słownik pojęć indyjskich oraz tłumaczenia hinduskich przysłów i przekadeł.

W roku 2002 jej dzienniki podróży zostały ponownie odkryte przez Williama Dalrymple i powtórnie wydane pod tytułem *Begums, Thugs & White Mughals. The Journals of Fanny Parkes* (Dalrymple 2002: 63, 165). Jej praca jest unikalna ze względu na talent obserwacji, plastyczność opisu, wrażliwość kulturową, inteligencję i otwartość na inność. To sprawiło, że Parkes była wyjątkiem wśród pisarzy podróżników wieku XIX, aroganckich wobec ludów skolonizowanych, o czym świadczą niemal wszystkie anglojęzyczne materiały tego okresu. Jej wyjątkowość polegała również na współczesnym stylu pisarskim, mimo iż swe dzienniki pisała 175 lat temu oraz na rozległości poruszanych zagadnień dotyczących europejskiego życia w Indiach i ich kultury na początku wieku XIX.

Dwie pozostałe podróżniczki brytyjskie – Isabella Fane i Emily Eden przebywały w Indiach w tym samym czasie co Parkesowie, ale w przeciwieństwie do nich interesowało je bardziej życie brytyjskich kolonizatorów aniżeli rodzima kultura tego kraju. Isabella Fane (1804–1886) należała do klasy uprzywilejowanej wśród kolonizatorów jako nieślubna córka głównodowodzącego wojsk w Indiach Henry’ego Fane’a. W swoich złośliwych listach kpiła z angielskiej socjety w Indiach nie szczędząc kąśliwych uwag na temat każdej osoby, którą opisywała. Ten rodzaj arogancji był wynikiem jej wysokiej pozycji społecznej w kolonii, posiadania ogromnego domu w Kalkucie, służby, ale również zamiłowania do makabry i wszelkich wynaturzeń (Pemble 1989). Isabella opisywała życie Brytyjczyków w trudnych warunkach klimatycznych Indii oraz ich okresowe migracje do górzystych terenów, gdzie chłodniejszy klimat pozwalał wytrzymać największe upały. Jej opisy dalekie były od sielskich obrazów życia brytyjskich kolonizatorów, których pozycja społeczna w Indiach wielokrotnie przewyższała ich sytuację w Wielkiej Brytanii. Gdy jej ojciec przeszedł na emeryturę i utracił pozycję jaką zajmował, Isabella, która nie identyfikowała się z Indiami przeniosła się do Europy i zamieszkała we Francji. Tam też zmarła w roku 1886.

Emily Eden (1797–1869) była drugą z przedstawicielek Brytyjczyków imperialnych. Ta angielska poetka i pisarka, opisująca obrazy z życia angielskiego początków wieku XIX, wraz z siostrą Fanny podróżowała po Indiach, dokąd wyjechały do brata George’a Edena, pierwszego księcia Auckland. Był on generalnym gubernatorem Indii w latach 1835–1842. Emily sukcesywnie opisywała swój pobyt w Indiach, wydany później, w roku 1867 w zbiorowym tomie

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

Up to the Country: Letters written to Her Sister from the Upper Provinces of India (Eden 1983). Emily była pisarką. Jej sposób przedstawiania rzeczywistości, humorystyczny i inteligentny, przypominał styl Jane Austen, która była jej ulubioną autorką. Opisując środowisko angielskich kolonizatorów, w przeciwieństwie do Isabelli Fane, zauważała ich niestosowne zachowanie w stosunku do rodzimej ludności, co wywoływało napięcia. Gdy stała się obiektem obserwacji sikhijskich mężczyzn, tak wyraziła swoją irytację: „Biedne, głupie istoty żyją w całkowitej nieświadomości, jakim doskonałym tworem jest Angielka. Pogardzają nami w najlepszym razie, co jest błędem” (116).

Simla, w którym przebywała Emily Eden, uznawana była za siedlisko rozwiązłości obyczajowej, gdyż wielka liczba kobiet przebywała tam bez mężów, a oficerów bez żon. Tam właśnie Emily spotkała znaną później awanturnicę europejską Lolę Montez, wtedy jeszcze Elizę James, młodziankę mężatkę, która już w Simli wzbudzała ożywione zainteresowanie mężczyzn. Listy Emily Eden zostały opublikowane przez Violet Dickinson, bliską przyjaciółkę Virginii Woolf.

Kobiet mieszkających w Indiach w II połowie XIX wieku było znacznie więcej niż tych, które po nich podróżowały. W grupie pierwszej znajdowały się Brytyjki ze względu na komfort kolonii, zaś w drugiej lokowały się podróżniczki z innych krajów. Wśród Brytyjek pomieszkujących w Indiach były wspomniana już malarka botaniczna Marianne North i Constance Gordon Cumming (1837–1924), która była pisarką literatury podróżniczej oraz malarką. Urodziła się w zamożnej rodzinie Sir Williama Gordona – Cumminga i otrzymała staranne wykształcenie. Oprócz tego samodzielnie uczyła się malarstwa m.in. u Sir Edwina Landseera, ulubionego malarza królowej Wiktorii. Constance była podróżniczką, pisarką książek podróżniczych i malarką akwarelistką. W roku 1879 podróżowała głównie po Azji i Oceanii, Australii, Nowej Zelandii, Chinach, Japonii i Ameryce, malując liczne akwarele, wśród których był obraz czynnego wulkanu na Hawajach (1883).

W roku 1884 wyruszyła z Simli w Indiach do Tybetu. Owocem tej wyprawy była książka *In the Himalayas and on the Indian Plains* (Gordon Cumming 1884). W książce tej pojawiają się uwagi nad erotycznymi rzeźbami w świątyniach hindusitycznych, które dla Angielki epoki wiktoriańskiej musiały być szokujące. Pisała: „Wchodząc [do świątyni], nie można było nie odnieść wstrząsającego wrażenia, że czci się tam przyziemnego i zmysłowego diabła” (75). A po kilku miesiącach pobytu stwierdziła: „W szybkości,

z jaką przyzwyczajają się do wszystkich tych pogańskich parafenalii jest coś zaskakującego” (526).

Dzięki jej liczny podróżom powstały nie tylko wspaniałe zbiory jej marlarstwa ilustrujące odwiedzone przez nią zakątki świata, które zgromadzono w Honolulu Museum of Art, The Oakland Museum of California i Yosemite Museum, ale również książki, z których najpoczytniejszymi były opublikowane w latach 1882-83 *Fire Fountains: The Kingdom of Hawaii* (Gordon Cumming 1883), *At Home in Fiji* (Gordon Cumming 1883) oraz *A Lady's Cruise on a French Man-of-War* (Gordon Cumming 1882). Ponadto opublikowała w 1884 zbiór listów pt. *Granite Crags* (Gordon Cumming 1884). Pisarstwo podróżnicze Constance Cumming stało się obiektem ataków i kpiny ze strony męskich autorów książek podróżniczych epoki, którzy zarzucali jej, iż atakuje tradycyjną rolę społeczną kobiety epoki wiktoriańskiej, podróżując sama i bez okresowego celu. Henry Adams ocenił jej książki jako zbiór nieciekawych anegdot. Jednakże jej dokonania malarskie zyskały powszechne uznanie.

Laurence Hope, a właściwie Adela Florence Nicolson z domu Cory (1865–1904), była angielską poetką piszącą pod pseudonimem. Jej ojciec, pułkownik Artur Cory był oficerem armii brytyjskiej w Lahore w Indiach i redagował gazetę *The Civil and Military Gazette*, w której zatrudniał Rudyarda Kiplinga. Adela wyjechała z krewnymi do Indii w roku 1881. Jej dwie siostry Annie Sophie Cory i Isabel Cory były równie uzdolnione artystycznie, pierwsza z nich pisała popularne powieści pod pseudonimem Victoria Cross, a Isabel była asystentką ojca – redaktora *Sind Gazette*. Adela uchodziła za osobę ekscentryczną, nieprzystosowaną do swojej epoki. Nie chesała włosów i przyjmowała gości boso. W roku 1889 spotkała miłość swego życia, dwukrotnie od niej starszego pułkownika armii bengalskiej Malcolma Nicolsona, z którym wyjechała na północno-zachodnią granicę Indii. Aby swobodnie podróżować musiała się niekiedy przebierać za patańskiego chłopca. Jej twórczość obrazuje zamiłowanie do pełnego przygód, swobodnego życia bez jakichkolwiek ograniczeń. W poezji, którą tworzyła wykorzystywała symbolikę i wyobrażenia poetów Indii i Persji. Była najbardziej romantyczną poetką epoki edwardiańskiej, która ukazywała nieodwzajemnioną miłość, utratę i śmierć kończącą niespełnione związki. Choć nie pozostawiła żadnych listów ani pamiętników pisali o niej inni, m.in. Lesley Blanch w *Under A Lilac-Bleeding* i Violet Jacob w swoich *Diaries and Letters from India*. Po śmierci męża w 1904 roku popadła w depresję, do której miała skłonności przez całe życie i popełniła samo-

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

bójstwo. Jej syn Malcolm junior wydał jej poezje pod tytułem *Selected Poems* w roku 1922 (Blanch 1963: 184–208).

Australia i Oceania uchodziły za najdalsze krańce ziemi, do których docierały tylko nieliczne podróżniczeki, z reguły towarzyszące swoim mężom w ich misjach wojskowych, żeglarskich i dyplomatycznych. Pierwszą relacją z Australii autorstwa kobiety była książka Mary Anne Parker (1765–1848), angielskiej podróżniczki i pisarki, *A Voyage Round the World* z roku 1795 (Parker 1795). Podróżowała ona na pokładzie fregaty „Gordon” do Nowej Południowej Walii z mężem kapitanem Johnem Parkerem. Statek dostarczał niezbędnych towarów do nowopowstałej osady Port Jackson. Podróż ta była uważana za najbardziej niebezpieczną z możliwych. Mary Anne nie skupiała się jednak na niedogodnościach tej pięciomiesięcznej podróży. Z niezrównaną swadą i poczuciem humoru opisywała Teneryfę, Przylądek Dobrej Nadziei i Port Jackson, spotykając tam nowych ludzi, podziwiając krajobrazy i lokalne obyczaje. Rozkoszowała się także świeżym jedzeniem. Jedną trzecią książki poświęciła Port Jackson i okolicom wyrażając podziw dla paternalistycznej polityki gubernatora osady Phillipa. Zaciekała ją lokalna fauna i flora oraz Aborygeni, z którymi wchodziła w ożywione kontakty, chwając ich naturalny optymizm i – o dziwo – widząc w nich humanistyczne wartości. Jest to nie tylko pierwszy opis Australii dokonany przez kobietę, ale i sprawozdanie z działalności Port Jackson dokonane przez cywilnego mieszkańca osady i dlatego stanowi ożywczy wkład do wiedzy o tym kraju. Napisanie książki stało się dla Mary Anne niejako koniecznością, gdyż po śmierci męża w 1794 roku popadła w kłopoty finansowe, a w wydaniu pracy pomogła jej cała rodzina finansując pierwszy nakład. Książka została bardzo dobrze przyjęta, ale kłopoty finansowe się nie skończyły i Mary Anne trafiła do więzienia za długi, a niedostatek towarzyszył jej do śmierci w 1848 roku (Deirdre 2004).

Autorką kolejnej książki podróżniczej dotyczącej Nowej Południowej Walii była Louise Anne Meredith (1812–1895), znana niekiedy jako Louisa Anne Twamley, angielska pisarka i ilustratorka. Była ona autorką *Notes and Sketches of New South Wales* (Meredith 1844), książki podróżniczej opublikowanej w 1844 roku oraz *My Home in Tasmania during a Residence of Nine Years* wydanej w 1852 (Meredith 1852). Ona również towarzyszyła swojemu mężowi w podróży do Australii po to, aby tam zamieszkać. Meredithowie wyjechali do Australii w 1839 roku, aby po roku osiedlić się na Tasmanii.

Napisane i wydane przez Louise książki są zwieńczeniem jedenastoletniego pobytu w tym kraju. Przez większość lat Louisa mieszkała w obrębie swej posiadłości w Swansea. W roku 1860 opublikowała *Some of My Bush Friends in Tasmania* (Meredith 1860). Od 1861 Louise zaczęła malować głównie rodzimą faunę i florę, a inspiracji do tego dostarczyła jej wizyta w Wiktorii w 1856. Opublikowała jeszcze w 1880 *Over the Straits* (Meredith, Meredith 1961) oraz *Tasmanian Friends and Foes, Feathered, Furred and Finned* (Meredith 1881). W 1891 wróciła do Londynu, aby doglądać wydania publikacji *Last Series, Bush Friends in Tasmania* (Meredith 1891). Jednakże wszelkie korzyści jakie uzyskała z wydawnictw wkrótce utraciła na skutek kryzysu ekonomicznego, który dotknął Australię. Na domiar złego pod koniec życia utraciła wzrok. Oprócz książek podróżniczo-wspomnieniowych była autorką dwóch powieści: *Phoebe's Mother* (1869), drukowanej w odcinkach oraz *Ebba and Nelly, Or Seeking Goodly Pearls* (1882). Przez całe dorosłe życie interesowała się polityką, głównie ruchem chartystów i publikowała anonimowo artykuły na ten temat. Po śmierci męża otrzymała dożywotnią roczną pensję od rządu Tasmanii w wysokości 100 funtów szterlingów. Wszystkie swoje książki własnoręcznie ilustrowała (O'Neill 1974: 239–240).

W 1852 roku do Australii dotarła Ellen Clacy (1820–brak danych), niezamężna młoda Angielka, która wraz z bratem wyruszyła w roku 1852 po to, aby zdobyć majątek na złotodajnych polach w Bendigo. Bardzo szybko zaadaptowała się do twardych warunków pionierskiego życia, pokazując jak dzielną jest kobietą. Gotowała, rozpałała ogień, płukała złoto, a także pisała swój dziennik *A Lady's Visit to the Gold Diggings of Australia* (Clacy 1853), który opublikowała w roku 1853. Okazał się on wielkim sukcesem wydawniczym, finansowym i literackim. Opisała w nim bogacące się Melbourne, drożyznę wywołaną naporem poszukiwaczy złota oraz życie na polach złotonośnych. Dziennik pełen był anegdot napisanych z punktu widzenia kobiety oraz uwag na temat podrzędnej jakości sprzedawanych towarów i usług, w tym hotelowych, gdzie panował brud, zaduch i hałas. Jej opisy życia w Melbourne i okolicach, mężczyźni ogarniętych gorączką złota i licznych niebezpieczeństw szczególnie dla kobiety były niezwykle frapujące. Po wydaniu książki, pisała głównie powieści (Clacy 2015).

Florence (1828/9–1919) i Rosamund Hill (1825–1902) to kolejne eksploratorki Australii. O Rosamund już wspomniano w odniesieniu do podróży do Egiptu. Obie były autorkami książki *What We Saw in Australia* (Hill, Hill

1875). Siostry słynęły w Anglii ze swej działalności społecznej i charytatywnej szczególnie w stosunku do więźniów, skazanych i osadzonych. Walczyły również o reformę systemu penitencjarnego w Wielkiej Brytanii. Ta sama idea przyświecała im w wyprawie do Australii. Udały się tam w roku 1873 z Wenecji, zwiedzając Egipt. Udały się następnie do Adelajdy. Podczas półrocznego pobytu w Australii odwiedzały więzienia, sierocińce, zakłady poprawcze i gospodarstwa rolne, kopalnie i przytułki dla biedoty. Ukazały w swojej książce odmienny, mało atrakcyjny obraz życia w tym kraju, co zahamowało turystyczne wyjazdy do tego kraju na dziesięciolecie (Swain 2017).

O ile Australia była nieokiełznana i niebezpieczna, o tyle Azja południowo-wschodnia stanowiła prawdziwe wyzwanie dla podróżujących kobiet. Wśród Brytyjek przeważały te, które towarzyszyły mężom, bądź same podejmowały tam pracę, zmuszone koniecznością życiową. Anna Leonowens, a właściwie Anna Harriet Emma Edwards Leon Owens (1831–1915) była Angielką urodzoną w Indiach, pisarką książek podróżniczych, wychowawcą i działaczką społeczną. Wyjechała z mężem do Syjamu z powodu jego choroby. Po śmierci męża była zmuszona udzielać lekcji, aby utrzymać siebie i dwoje dzieci. W roku 1862 otrzymała intratną propozycję od króla Syjamu Mongkuta, aby uczyła wszystkie jego dzieci i żony w stylu zachodnioeuropejskim. Po wysłaniu córki do szkoły w Anglii wraz z synem Louistem wyruszyła do Bangkoku na służbę na dworze królewskim, gdzie przebywała blisko sześć lat. Podczas swej pracy uzyskała nie tylko ogromny szacunek jako nauczycielka i sekretarka króla, ale również wpływy polityczne. Zdaniem króla była „trudną kobietą, trudniejszą niż większość”. W roku 1868 zakończyła swoją misję, wyjeżdżając do Londynu dla poratowania zdrowia. Swoje wspomnienia i doświadczenia z pobytu na dworze króla Syjamu opisała w książce *The English Governess at the Siamese Court* (Leonowens 1870) wydanej w 1870 roku. W roku 1869 osiadła w Nowym Yorku, gdzie otworzyła ekskluzywną szkołę dla dziewcząt i pisała reportaże podróżnicze do *Atlantic Monthly*. Jej książka z 1870 roku ukazywała krytyczny obraz życia dworskiego i stała się sensacją. Była feministką a jej poglądy odzwierciedliły się w krytycznym opisie roli kobiet w Syjamie, mimo okcydentalistycznych dążeń króla. Potępiała służebną rolę żon i ich niewolnictwo seksualne. Swoje poglądy zmanifestowała w sequelu swojej książki *Romance of the Harem* z 1873 roku. W latach 80-tych XIX wieku Leonowens podróżowała do Rosji, aby osiąść w Halifaxie w Nowej Szkocji w Kanadzie. Zmarła w Kanadzie w 1915 roku. Anna stała się bohaterką powieści *Anna and*

The King z 1944 roku autorstwa Margaret Landon i musicalu *The King and I* z 1951 Rodgersa i Hammersteina (Morgan 2009).

Z powodu złego stanu zdrowia podjęła podróż na antypody również Isabella Bird (1831–1904), XIX-wieczna badaczka, przyrodnik i pisarka. Była pierwszą kobietą – członkinią Królewskiego Towarzystwa Geograficznego. Podróżowała do Australii, Ameryki (Góry Skaliste) i Azji (Indie, Tybet, Malesja, Japonia, Chiny, Wietnam). W roku 1872 wyruszyła do Australii w celu leczenia bólu pleców, bezsenności i nerwów. Australia jednak nie przypadła jej do gustu i dlatego udała się na Hawaje, gdzie pozostała pół roku. Tam jej stan zdrowia tak się poprawił, iż jeździła konno w słońcu i deszczu, przemierzała potoki, góry i rwące rzeki urzeczona pięknem przyrody i krajobrazu. Efektem jej pobytu na Hawajach była książka *The Hawaiian Archipelago* z 1875 roku (Bird 1875). Zatrzymywała się w prywatnych domach u gościnnych Hawajczyków, którzy często nie brali od niej pieniędzy jako kobiety podróżującej bez męża (102). Celem podróży była ocena działających na tym obszarze misji i misjonarzy, które często odwiedzała. Isabella zakochała się w tym rejonie świata. Odwiedziwszy Japonię w styczniu 1878 roku pojechała do Sajgonu i Singapuru oraz do Malakki, gdzie badała tereny dzisiejszej Melanzji. W 1883 roku opublikowała książkę *The Golden Chersonese and the Way Thither* (Bird 1883), w której opisała klimat, faunę i florę, obyczaje ludzi i ich gospodarkę. Nie stroniła również od ciekawych anegdot i przygód, jakie spotkały ją w tych krajach.

Odmienne zdanie na temat Dalekiego Wschodu, a zwłaszcza Malesji miała Emily Innes (1843–1927), żona sędziego, która przeżyła w domu swoich przyjaciół napad chińskiego gangu, morderstwo pana domu i zranienie jego żony. W swojej książce *The Charonese With the Gilding Off* z roku 1885 ubolewała nad życiem Europejczyków w Malesji (Innes 1885). Z kolei wspomniana już podróżniczka Marianne North była w Oceanii dwukrotnie. Pierwszy raz w 1876 roku, podróżując dookoła świata. Zwiedziła wówczas Jawę i Cejlon. Po raz drugi zawitała tam w 1880 roku, kiedy to spędziła sześć tygodni w Sarawak, wędrując po dżungli i malując rośliny, a następnie pojechała do Australii, do Brisbane, Perth i Melbourne, gdzie przebywała głównie w damskim towarzystwie. Zwiedziła również Tasmanię, Nową Zelandię i Hawaje. Korzystała z usług firmy transportowej Cobbe and Co., która specjalizowała się w organizacji transportu samotnych kobiet, otaczając je wszechstronną opieką (Hodgson 2004: 148–149). W latach 70-tych i 80-tych XIX wieku tę część świata odwiedziła wspomniana już Constance Gordon

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

Cumming, która udała się na Fidżi towarzysząc żonie ówczesnego gubernatora. Zwiedziła również Australię, Nową Zelandię, Taiti i Hawaje.

Z kolei w połowie lat 80-tych podróżowała po Wschodnim Archipelagu (Indonezja) Anna Forbes (1858–1922), towarzysząc swojemu mężowi przyrodnikowi Henry'emu, zachwycając się architekturą, klimatem i tropikalną roślinnością. Anna była zszokowana modą Holenderek w hotelu w Dżakarcie, które nosiły rozpuszczone włosy i ubierały się w sarongi, a na boscie nogi wkładały klapki. Chociaż sama przekonała się do takiego stroju, zachowała w sobie wiktoriańską sztywność i całkowitą odporność na nowe obyczaje. Dała temu wyraz w książce *Insulinde: Experience of a Naturalist's Wife in the Eastern Archipelago* wydanej w 1887 roku (Forbes 1887). Forbesowie zwiedzili holenderskie Indie Wschodnie, Surabaya, Macassar, Nową Gwineę i wyspy Banda, Amboina i archipelag Tanimbar. Podróż okazała się tak wyczerpująca, że Anna zachorowała na malarię podczas nieobecności męża i omal nie umarła. Po okradzeniu mieszkania małżonków przez tubylców, ustalono, iż wyczerpana fizycznie i psychicznie Anna wróci do Anglii, co też się stało, a Indie Wschodnie na długo uzyskały piętno miejsca nie do życia i podróży (Hodgson 2004: 149–151).

W przeciwieństwie do pani Forbes, Anna „Annie” Allnutt Brassey (1839–1887), angielska podróżniczka i pisarka, wybrała się nie tylko w tamte rejony świata. W roku 1860 poślubiła Thomasa Brassey, baroneta i parlamentarzystę. Rodzina wraz z pięciorgiem dzieci wybrała się w podróż dookoła świata w roku 1886, swoim własnym jachtem *Sunbeam*, którego figura dziobowa znajduje się aktualnie w Muzeum Morskim w Greenwich. Lady Annie wraz z mężem odbywali liczne podróże w przerwach obrad Parlamentu, podczas których odwiedzili Arktykę, Karaiby, Amerykę Południową i Polinezję. Ich wynikiem było pięć książek wyjątkowo pięknie wydanych oraz kolekcja okazów przyrodniczych z różnych stron świata. Podróż dookoła świata okazała się ostatnią jej podróżą w życiu, gdyż cierpiała na chroniczny bronchit. Małżonkowie odwiedzili Morze Śródziemne, Morze Czerwone do Adenu, potem Bombaj, Cejlon, Rangoon, Singapur, Borneo, Sarawak, Macassar, zachodnią Australię, Adelajdę, Melbourne i Sydney, a wrócili przez Ocean Indyjski. 14 września 1887 r. odbył się morski pogrzeb Lady Annie, a ostatnią książkę dokończył mąż i przyjaciółka. Ukazała się pod tytułem *The Last Voyage 1886-1888* wydana w 1889 roku (Brassey 1889). Lady Annie była autorką innych pięciu książek podróżniczych: *The Flight of the "Meteor"*,

1869-71, (1872), *A Cruise in the "Eothen"*, 1872, (1873), *A Voyage in the 'Sunbeam', our home on the ocean for eleven months*, (1878) [w USA: *Around the World in the Yacht 'Sunbeam', our home on the ocean for eleven months* (1878)], *Sunshine and Storm in the East, or Cruises to Cyprus and Constantinople* (1880), *In the Trades, the Tropics, & the Roaring Forties* (1885).

Chiny stanowiły prawdziwe wyzwanie dla podróżujących kobiet, gdyż dopiero od 1842 roku na mocy traktatu chińsko-angielskiego w Nankinie, kobiety spoza Azji mogły wychodzić na ląd w pięciu wybranych portach tego kraju. Ponadto, istniał zakaz samodzielnego poruszania się kobiet po ulicach tych miast. Podróżniczkom pozostawał męski lokalny strój, aby uchronić je przed obelgami i poniżaniem przez Chińczyków lub poruszanie się w zamkniętych lektykach. Trzy przywołane tu podróżniczki: Constance Gordon Cumming, Annie Brassey i Isabella Bird, które odwiedziły Chiny w latach 70-tych XIX wieku mogły już się poruszać swobodnie po miastach portowych Kanton, Szanghaj, Xiamen, Ningbo i Fuzhou. Nieustraszona Isabella Bird podróżowała jak zwykle sama, mając za towarzystwo jedynie tłumacza, z którym zwiedziła Japonię i Koreę. Jechała głównie konno i zatrzymywała się w prywatnych domach, gdzie pojęcie prywatności rozumiano zgoła inaczej niż w Europie. Jej książka podróżnicza z tej wyprawy *Unbeaten Track in Japan* (Bird 1881) wydana w 1880 roku (pierwsze wydanie), stanowi doskonały przewodnik dla turystów podróżujących w trudnych warunkach. W latach 1894-97 zwiedzała Koreę i chociaż kraj ten ją rozczarował napisała o nim dwutomowe dzieło *Korea and Her Neighbours* (Bird 1898) wydane w 1898 roku. Wyprawa do Chin i Tybetu dla sześćdziesięcioletniej kobiety była niezwykle męcząca. Mimo, iż podróżowała w chińskim męskim stroju, poruszanie się wśród ogólnej niechęci do cudzoziemców było trudne. Robiła wiele zdjęć, które na bieżąco wywoływała. Mimo jej pasji do podróży w trudnych warunkach, jej ostatnia książka *The Yangtze Valley and Beyond* wydana w 1899 roku (Bird 1899) ukazuje zmęczenie i pogłębiającą się śmiertelną chorobę. Pomimo niej, planowała udać się do Chin w roku 1902, ale w dwa lata później zmarła.

Wśród kobiet, które postanowiły dotrzeć do Tybetu była wicekrólowa Indii Charlotte Canning (1817-1861), brytyjska artystka akwarelistka, której 350 prac znajduje się w Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie. Jako dama dworu królowej Wiktorii, a później wicekrólowa Indii, często podróżowała po całym kraju aż dotarła na granicę z Tybetem w 1860 roku. Regularnie

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

pisywała do królowej listy, opisując w nich piękno kraju i życie ludzi. Przesyłała swoje akwarele dzieciom królowej i prowadziła regularny dziennik podróży, opublikowany dopiero w 1987 roku przez Michaela Josepha jako *A Glimpse of the Burning Plain: Leaves from the Indian Journals of Charlotte Canning* (Allen 1987). Krótco po tej podróży Lady Charlotte zmarła na malarię i została pochowana w Kalkucie. Oprócz niej również Isabella Bird dotarła w końcu lat 80-tych XIX wieku do Małego Tybetu, do Leh, ale dopiero angielska misjonarka Annie Royale Taylor (1855–1922) odwiedziła właściwy Tybet w roku 1892 i nawet pozwolono jej tam zamieszkać.

W trakcie pobytu w Lhasie w latach 1892–1893 prowadziła dziennik podróży, który zaintrygował badacza i podróżnika Williama Careya w roku 1899, który odwiedził ją w targowym mieście Yatund (Yadong). W roku 1902 wydał przepisany przez siebie dziennik pod tytułem *Adventure in Tibet. Including the Diary of Miss Annie R. Taylor's Remarkable Journey from Tai – Chau to Ta – Chien – Lu Through the Heart of Forbidden Land* (Carey 1902). Redagując dziennik Annie Taylor, Carey odkrył kobietę ogarniętą tak wielką religijną i misyjną pasją, która z narażeniem życia podążyła do Lhasy – stolicy buddyzmu i duchowości. Od roku 1884 Annie działała w przygranicznej Chińskiej Misji Lądowej. W międzynarodowym towarzystwie tybetańsko-chińsko-indyjskim natrafili na niewyobrażalne przeszkody, jak sroga zima, na którą nie byli przygotowani, dwukrotna przeprawa przez Huang Ho w nadmuchanych skórach zwierzęcych i aresztowanie Annie pod zarzutem szpiegostwa. Po powrocie w 1894 roku napisała ona broszurkę z tej wyprawy *The Origin of the Tibetan Pioneer Mission* (Taylor 1894), która jednakże nie oddawała ani kolorytu podróży ani dramatycznych przeżyć.

Kanada i Stany Zjednoczone – młode kolonie brytyjskie - stanowiły miejsce częstych wyjazdów kobiet, które samotne i ubogie w Wielkiej Brytanii poszukiwały możliwości zamążpójścia i wizji lepszego życia. Tym bardziej, iż jedna kobieta przypadała tam na dwunastu mężczyzn. Były wśród nich również prawdziwe podróżniczki przyciągane urodą i nieznajomością tych krajów. Wśród nich była Anna Brownell Jameson (1794–1860), brytyjska pisarka książek podróżniczych. Za swoją pierwszą, opublikowaną jako dziennik guwernantki, dostała gitarę. W roku 1825 poślubiła Roberta Jamesona, z którym wkrótce się rozstała ze względu na jego pracę za oceanem. Pierwszą poważną książką Anny była *The Characteristics of Women* wydana w 1832 roku, w której analizowała bohaterki Szekspira.

Książka ujawniła jej oryginalny talent pisarski, wszechstronne wykształcenie i feminizm. W roku 1836 wyjechała do Kanady, aby rozwieść się z mężem, prokuratorem królewskim górnej Kanady (Ontario). W dwa lata później opisała ten przyjazd w książce *Winter Studies and Summer Rambles in Canada* (Jameson 1838), gdzie opisała Toronto: „Mówią, że to ładne miejsce. Mnie, cudzoziemce wydaje się nędzne i melancholijne [...] w najbardziej niegustownym, wulgarnym stylu, jaki sobie można wyobrazić; wszędzie leży śnieg na trzy stopy [...] Nie oczekiwałam wiele, ale na to nie byłam przygotowana” (I i II).

Przebywała przeważnie w wyzębionym domu studiując literaturą i tłumacząc dzieło o Goethem, podczas gdy atrament zamarzał jej w kałamarzu. Pobyt ten wspominała tak przykro, że nie ukoił jej nawet widok Niagary, którą była rozczarowana. Dopiero letni widok wodospadu skłonił ją do opisanego jego subtelnego piękna. Zwiedziła Buffalo, Detroit, Hamilton, Paris, Woodstock, London i Chatham, a następnie wybrała się parowcem do Sault Ste. Marie, aby spotkać rdzennych mieszkańców tych ziem. Do spotkania doszło na wyspie Mackinaw i Mantoulin. Nie była jednak przygotowana na „naturalizm” zachowań i ubiorów tubylców: „Kiedy te dzikie i na wpół nagie odrażająco pomalowane postaci przybliżyły się skacząc, wałąc w bębny, wrzeszcząc, machając pałkami, tomahawkami i oszczepami wydawało się, że diabelskie maski wpadły do raju” (III).

Przez cały okres podróży, który odbywała canoe otoczona była wielkim szacunkiem ze strony towarzyszących jej mężczyzn, co skłoniło ją do przekonania, że Kanada jest najlepszym celem dla znużonych światem podróżników. Po powrocie do Anglii Anna Jameson napisała również *Sketches in Canada and Rambles Among the Red Men* (Jameson 1852).

Anna Hopkins, a właściwie Frances Anne Hopkins (1838–1919), angielska malarka, była również urzeczona dzikim pięknem Kanady. Jej mąż, któremu towarzyszyła był sekretarzem gubernatora Hudson’s Bay Company, która to instytucja zatrudniała nie tylko mężczyzn, ale również kobiety – urzędniczki. Charakter pracy męża, który handlował skórami futerkowymi, zmuszał małżeństwo do częstych podróży, które odbywali głównie canoe. Podczas tych podróży intensywnie malowała krajobrazy, tworząc z nich swoisty „dziennik” pobytu w tym kraju. Do Anglii powróciła w 1870 roku. Była członkinią North British Academy of Art, a wiele jej prac znajduje się w zbiorach National Library and Archives of Canada (Hodgson 2004: 172).

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

Autorką interesujących listów opisujących życie w Kanadzie była Letitia MacTravis Hargrave (1813–1853), żona Jamesa Hargrave’a dyrektora handlowego Hudson’s Bay Company. Hargrave’owie mieszkali na terenie fabryki od roku 1840 do 1851, po czym przenieśli się do Sault Ste. Marie w Ontario, gdzie Letitia zmarła na cholera w 1854 roku. Przez cały okres pobytu w Kanadzie pisała pogodne i ciekawe listy, w których opisywała funkcjonowanie firmy oraz miejscowe społeczeństwo, obyczajowość, niekiedy kontrowersyjną i stan zdrowia wszystkich swoich znajomych. Wraz z pięciorgiem dzieci odbyła dwukrotnie podróż do Wielkiej Brytanii w 1846 i 1851 roku. Jej listy zostały opublikowane w roku 1946 pod redakcją Margaret Arnett MacLeod (Hargrave 1947).

W roku 1854 do Kanady zawitała Isabella Bird rozpoczynając swoje wielkie podróże od tego kraju. Przybyła wraz z kuzynem do Halifaxu, zwiedziła Nową Szkocję, Wyspę Księcia Edwarda, Nowy Brunshwik, Ontario i Quebec, aby podążyć do Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone, które wcześniej zostały zasiedlone przez Europejczyków niż Kanada, przyciągnęły znacznie więcej podróżniczek. Pierwsza z nich Frances Fanny Trollope (1779–1863) była powieściopisarką i podróżniczką. Jej pierwsza książka *Domestic Mannars of Americans* (Trollope 1832) jest najbardziej znaną jej pracą. Książka ta została wydana pod koniec jej czteroletniego pobytu w Stanach Zjednoczonych (1827–1831) i stanowiła zjadliwy opis amerykańskich obyczajów, który na dziesięciolecia ukształtował obraz podróżników do tego kraju. W swojej książce krytykowała niewolnictwo, prostactwo Amerykanów i wszechobecny brud w Cincinnati, spowodowany wyrzucaniem nieczystości wprost na ulicę i karmieniem wolno chodzących świń po tym mieście. Próbowła wdrożyć w Stanach ambitne przedsięwzięcia w rodzaju muzeum czy restauracji, których miejscowa ludność nie doceniła. Po powrocie do Anglii w roku 1831 próbowała pisaniem o obyczajach Amerykanów spłacić długi zaciągnięte na tamtejsze przedsięwzięcia, ale jej się to nie udało. Napisała kolejne książki dotyczące głównie Europy, a wśród nich: *Belgium and Western Germany* (Trollope 1833), *Paris and the Parisians* (Trollope 1835), *Vienna and the Austrians* (Trollope 1838). Poza literaturą podróżniczą pisała również poczytne powieści, z których jedna stanowiła społeczny protest przeciw niewolnictwu w Stanach Zjednoczonych i stała się traktatem abolicyjnym, który zainspirował amerykańską pisarkę Harriet Beacher Stowe do napisania *Uncle Tom’s Cabin* (*Chata Wuja Toma*) (1852).

Była to praca *The Life and Adventures of Jonathan Jefferson's Withlaw* (Trollope 1836). Oprócz niej napisała około 100 powieści. Po śmierci córki i męża przeniosła się do Florencji, gdzie zmarła w roku 1863.

Inna abolicjonistka, która podróżowała po Stanach Zjednoczonych, to wspomniana już Harriet Martineau, autorka trzypięciotomowej rozprawy *Society in America* (1839). Wyjechała do Stanów Zjednoczonych w 1834 roku i tam przyłączyła się do abolicjonistów. Podróżowała głównie dyliżansami, w których spała, gdyż w obskurnych karczmach przydrożnych częściej poszukiwała miejsca do mycia niż do spania w brudnej pościeli i w przeciągach. W swojej podróży spotkała księgarza, który obiecał jej, iż wyda wszystko, co napisze o Ameryce. I chociaż początkowo odżegnywała się od tego pomysłu, napisała dwa potężne dzieła *Retrospect of Western Travel* (Martineau 1838) oraz *Society of America* (Martineau 1839), które spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem. Ta ostatnia pozycja dotyczyła polityki, niewolnictwa i problemów społecznych, chociaż więcej informacji o jej podróży zawierała powieść *Respect*, jak również informacje o więzieniach i cmentarzach oraz o losie ludzi upośledzonych.

Emmeline Worthley, a właściwie Emmeline Charlotte Elizabeth Stuart-Worthley (1806–1855), angielska poetka i pisarka, najbardziej jest znana z powieści podróżniczej *Travels in the United States Turing 1849 and 1850*. (Stuart-Wortley 1851). Wraz z dwunastoletnią córką podróżowała po Stanach Zjednoczonych obserwując, mniej krytycznie niż jej poprzedniczki, życie codzienne tego kraju. Popłynęły do Nowego Jorku w maju 1849 r. i wyruszyły na wędrowkę po Wschodnim Wybrzeżu od Niagary po Nowy Orlean, aby później odwiedzić Meksyk i Peru. W swojej książce zawarła tzw. „podróżnicze plotki”, szczególnie z życia socjety Cambridge i Massachusetts. Poznała również wiele podróżniczek amerykańskich, które wydawały jej się bardziej nieustraszone od części podróżujących Angielek. Miasto Waszyngton jej nie zachwyliło: „Miasto Waszyngton byłoby piękne, gdyby było zbudowane, ale ponieważ nie jest, nie potrafię wiele o nim powiedzieć” (56). Towarzysząca jej córka Victoria napisała własną książkę podróżniczą w roku 1852, pod tytułem *Young Traveller's Journal of a Tour in North and South America* (Welby 1852).

Isabella Bird, która z Kanady udała się do Stanów Zjednoczonych w swoją najbardziej pamiętną podróż w latach 1873–1874, po pobycie w Kolorado napisała książkę podróżniczą *A Lady's Life in the Rocky Mountains* (Bird 1879–1880). Z Sandwich Island przyjechała do San Francisco, a następnie

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

w Góry Skaliste, gdzie było niewiele kobiet i zachowywały się one tak, jak mężczyźni. Zimą spędziła prowadząc dom dla myśliwych. W grudniu wyjechała jednak dalej.

Do Nowego Świata dotarła również osławiona w Europie Lola Montez czyli Eliza James. W roku 1851 pojawiła się w Nowym Jorku. W Kalifornii skonstruowała trupę teatralną i z nią wyruszyła do Australii, ale po roku wróciła do Stanów Zjednoczonych, gdzie zaczęła wykładać wiedzę o modzie, urodzie i wykwintnych manierach. W roku 1859 wyjechała do Anglii, gdzie wygłaszała pogadanki o Stanach Zjednoczonych, atakując abolicjonistów i ruch kobiecy. Po powrocie do Stanów zmarła w 1861 roku. Lola Montez odwiedziła również Amerykę Południową, pokonując przesmyk panamski w męskim ubraniu i z pejcem, który służył jej do obrony przed natarczywymi mężczyznami. Zawitały tam również Emmeline i Victoria Worthley. Wszystkie zatrzymały się w hotelu Mary Seacole w Cruces. Mimo, iż przejechały cały Meksyk do Mexico City i z powrotem, a następnie do Hawany i do Peru, podróż ta nie zostawiła wiele śladów w ich twórczości.

Najwcześniej, bo w latach 1663–1667, do Ameryki Południowej dotarła wspomniana już dramatopisarka i szpieg Karola II Aphra Behn, która podążyła do swojego ojca zatrudnionego w Surinamie. To dla króla napisała *Ori-noko Or the Royal Slave* opartą na własnych przeżyciach w tym kraju, która stanowiła sprawozdanie z rywalizacji angielsko – holenderskiej o założenie kolonii w tym kraju. Brytyjkami, które dotarły w wieku XIX do Ameryki Południowej były ponadto Maria Dundas Graham i Isabel Burton.

Maria Dundas Graham (1785–1842) była angielską pisarką książek podróżniczych i powieści dla dzieci, a także ilustratorką. Wraz z mężem Thomasem Grahamem, oficerem marynarki, wyjechała najpierw do Cape Town, a w roku 1821 wyjechała do Chile. Z Indii pochodzi jej książka podróżnicza *Journal of a Residence in India* (Callcott 1812). Wypłynęli z Plymouth do Rio de Janeiro. Thomas miał chronić brytyjski handel w Ameryce Południowej. To dało Marii okazję do poznania warunków społecznych i politycznych na wybrzeżu Brazylii. W trakcie podróży w roku 1822 jej mąż zmarł zanim statek dotarł do Valparaiso. Maria, pomimo pomocy ze strony oficerów marynarki, postanowiła utrzymać się sama. Wynajęła domek na przedmieściu, gdzie chciała odbyć żałobę i poratować zdrowie. W roku 1823 rozpoczęła podróż powrotną do Anglii, zatrzymując się w Brazylii, gdzie jej stan zdrowia znacznie się pogorszył. Wystarała się o posadę tutorki córki króla Portugalii Marii da Glorii,

a następnie powróciła do Anglii. Przywiozła z podróży rękopisy: *A Journal of a Residence in Chile During the Year 1822*, *The Voyage from Chile to Brazil in 1823*, *Journal of a Voyage to Brazil and Residence There, During Part of the Years 1821, 1822, 1823*, które były przez nią osobiście ilustrowane. Jej prace zostały wydane w 1993 roku jako *The Captain's Wife: The South American Journals of Maria Graham, 1821–1823* przez Elizabeth Mavor (Graham 1993).

Galerię podróżniczek brytyjskich podróżujących za Atlantyk do Ameryki Południowej zamyka znana już z podróży na Bliski Wschód Isabela Lady Burton. Burtonowie mieszkali w Brazylii w latach 1865–1867 podczas pełnienia przez Richarda funkcji konsula w tym kraju. Najpierw mieszkali w Santos a później w Sao Paulo. W roku 1867 wybrali się w podróż w głąb kraju, na dwa miesiące z minimalną ilością bagażu. Z podróży napisała wspomnienia *The Romance of Isabel Lady Burton: The Story on Her Life* (Burton 1897), w których zawarła opis stanu, w jakim się znalazła: „Schowałam się w kabinie dla pań, bo wstydziłam się swojego ubioru [...] a ludzie się na mnie gapili. Buty miałam w strzępach, sukienka została przycięta ze czterdzieści razy, kapelusz był podarty, a twarz miałam czerwoną z mahoniowym odcieniem i spuchniętą od nadmiaru słońca” (340). Mimo zwichniętej nogi i opisanego przez siebie wyglądu nie przestała wielbić koczowniczego trybu życia, dając temu wyraz w budowie grobowca dla siebie i Richarda w formie beduińskiego namiotu.

Kobietami brytyjskimi podbijającymi Imperium i świat kierowały różne pobudki. Przede wszystkim była to ich sytuacja prawna, obyczajowa i ekonomiczna. Kobiety, które w okresie XVII – i na początku XIX wieku nie dziedziczyły majątku, w najlepszym razie mogły liczyć na dożywocie zapisane przez bogatych krewnych. Miały również ograniczone możliwości zarobkowania i to dopiero w XIX wieku. Jedyną możliwością zadbania o swój byt było zamążpójście, często – w przypadku małżeństw aranżowanych – nieszczęśliwe lub niespełnione. Te z kobiet, które buntowały się przeciwko takim obyczajom i brały swoje życie uczuciowe w swoje ręce, narażały się na skandal obyczajowy, co z kolei stawało się częstym powodem do podróżowania, a nawet banicji. Często powodem podróżowania kobiet była służba publiczna ich współmałżonków lub ich samych. Na pewno jednak podróżowanie po rozrastającym się Imperium Brytyjskim było opłacalne z punktu widzenia ekonomicznego. Bogacząca się Wielka Brytania w okresie rewolucji przemysłowej z jednej strony zapewniała wzrost fortun nowej klasy społecznej – burżuazji, a z drugiej – pogłębiała

Na podbój Imperium i świata. Brytyjki jako prekursorki kultury podróży i turystyki

społeczne różnice i dysproporcje. Wyjazd do kolonii stanowił szansę na lepsze życie na wyższym poziomie, za znacznie mniejsze pieniądze niż w Wielkiej Brytanii. Brytyjki w podróży czuły się znacznie bardziej wolne niż w purytańskiej Anglii georgiańskiej i wiktoriańskiej. Były ciekawe świata i nowych doświadczeń, dlatego tak wiele z nich uczyniło podróżowanie swoją profesją, z której czerpać można było zyski poprzez opisywanie wrażeń z dalekich krajów. Piśmiennictwo podróżnicze kobiet stało się z czasem podgatunkiem niezwykle popularnego od pierwszej połowy XIX wieku reportażu podróżniczego, za którego twórcę uznano Charlesa Dickensa i jego reportaże z podróży po Ameryce. W warunkach Wielkiej Brytanii był to gatunek tak popularny, jak użyteczny ze względu na swoje walory poznawcze dla przyszłych pracowników administracji imperialnej, przedsiębiorców i polityków.

Kobiece piśmiennictwo podróżnicze było dopełnieniem męskiego reportażu, ale od niego o wiele ciekawsze i pełniejsze. Po pierwsze, ogląd rzeczywistości dokonywany przez kobiety był odmienny. Dostrzegały one to, na co mężczyźni nie zwracali uwagi i co było nieważne z ich punktu widzenia. Opisywały kolory, zapachy dalekich miejsc, urodę kobiet, ich ubiory i makijaż oraz obyczaje, nie wspominając już o miejscach, do których mężczyźni nie mieli dostępu. Po drugie, częstokroć w różnych rejonach świata (Bliski Wschód, Chiny) kobiety przywdziewały męskie stroje, co umożliwiło im funkcjonowanie w dwóch obszarach genderowych. Te doświadczenia niezwykle wzbogacały ich reportaże, sprawiając, iż stawały się one bardziej poczytne zarówno wśród męskich, jak przede wszystkim kobiecych czytelników. Ta zasługa była podstawowym i nadrzędnym wkładem Brytyjek w szeroko pojętą kulturę podróży. Drugą z nich była niewyobrażalna przemyślność kobiet w dostosowywaniu swojego ubioru, wyglądu i obuwia do warunków, w których się znajdowały. Często wymyślały zupełnie nowe rozwiązania, które miały je chronić od zimna, słoty i umożliwić swobodę poruszania się. Adaptowały przy tym często i bez uprzedzeń męskie i kobiece stroje etniczne. Ta potrzeba stała się zaczynem rozwoju przemysłu tekstylnego i obuwniczego dla podróżników w XIX wieku, a nawet wykorzystywania nowych materiałów dla strojów podróżnych, jak tweed czy jersey.

Zwiększająca się mobilność kobiet brytyjskich wymusiła niejako powstanie nowych usług – obsługi turystycznej podróżujących, zwłaszcza kobiet. W roku 1841 powstało pierwsze przedsiębiorstwo turystyczne w Wielkiej

Brytanii Thomasa Cooka¹. Początkowo, była to misja pobożnego pastora, który organizując wycieczki po kraju miał odciągnąć robotników miast przemysłowych od pijaństwa i spędzania wolnego czasu w pubach, a zainteresować ich dziedzictwem własnego kraju. Ale już jego synowi Johnowi Masonowi Cookowi udało się namówić, ojca na komercjalizację przedsiębiorstwa i wyjścia na przeciw rosnącym potrzebom podróżujących Brytyjczyków, w tym kobiet. Od 1864 roku oferowało ono wycieczki po Europie, a od 1871 r., kiedy dołączył do niego syn, stworzono Thomas Cook and Son Company – zaczęto obsługiwać turystycznie przez swoich agentów całe Imperium Brytyjskie i cały świat.

To Conquest the Empire and the World. British Women as the Precursor of the Tourism Culture

Summary

British women were the first of all other nationalities to travel around the world. Among the reasons were their legal status, customs and manners, as well as economic situation. The women, as the citizens of the country where, after the Industrial Revolution, the costs of living were the highest in Europe, could still afford to cover their expenses, and tried to find the alternative ways to lead their existence. Moreover, the Georgian and Victorian mores forced them into exile. The travels to the successively enlarged British Empire were easier for British women than for their counterparts in other nations. They could always find the help and care partly from the imperial administration in foreign countries. Due to this, they could easily cover the cost of living in these countries. Some of them contributed to the creation of the new profession based on traveling. Describing their adventures within the literary genre of travel writing, they developed the unique kind of women's travel writing, which is now a part of world's heritage. The pioneering enterprises in travel undertaken by British women underpin much of the travel and tourism culture, marking in turn the beginning of professional travel offices. Their travelogues expanded the knowledge of the British Empire as well as the world.

¹ Brendon Piers, *Thomas Cook. 150 Years of Popular Tourism*, London: Martin Secker & Warburg Limited, 1991.